



Gazeta Polkowicka

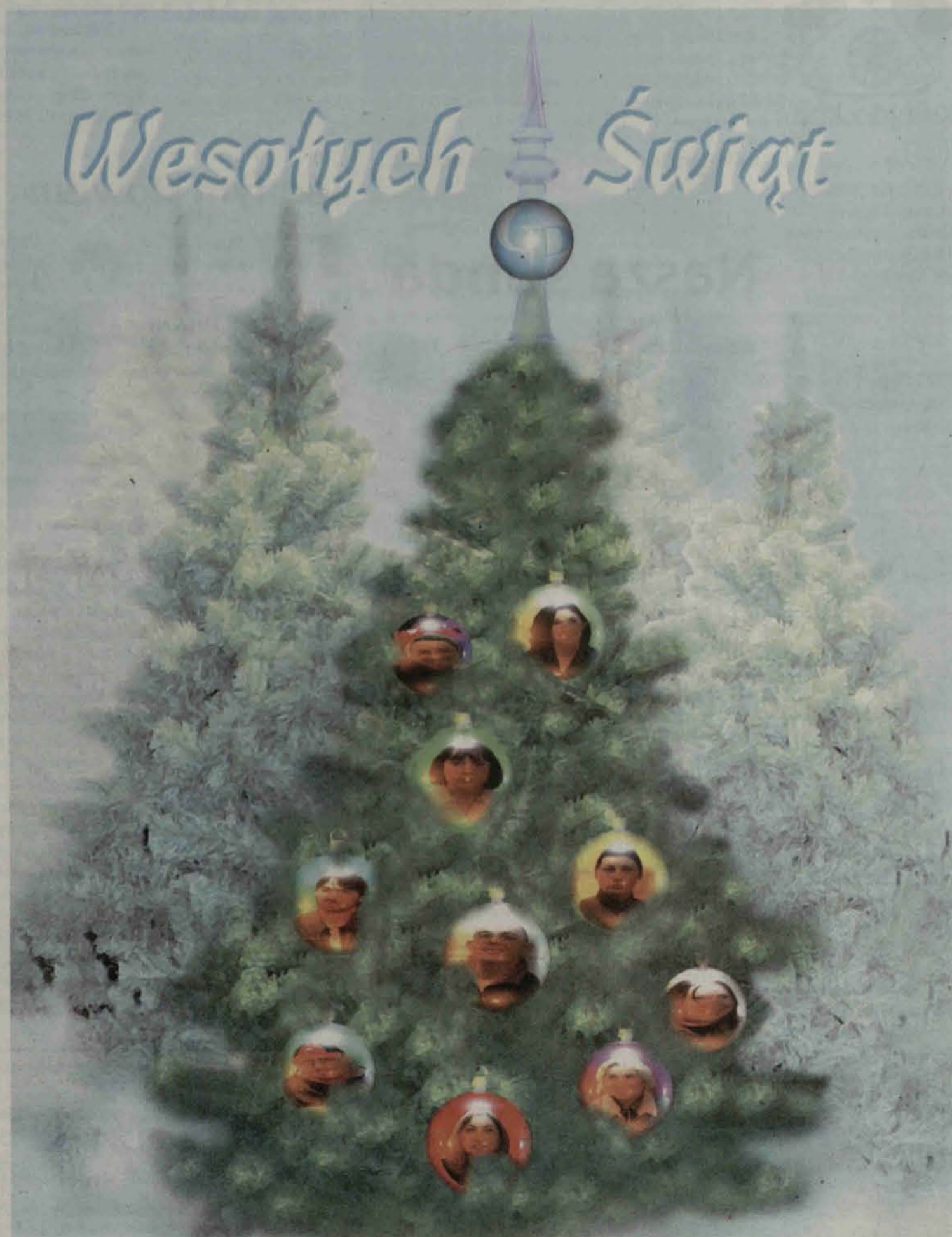
Tygodnik Powiatu
Polkowickiego
ISSN 1509-9954
Data 22 grudnia 2000
nr 25/26 (25/26)
nakład 15 000

Redaktorzy prowadzący: Grzegorz Szczepaniak, Wioleta Kośmider

Wydawnictwo bezpłatne

Chocianów, Gaworzyce, Grębocice, Jerzmanowa, Pęcław, Polkowice, Przemków, Radwanice

Wigila dawniej i dziś str. 6



ZADZWOŃ DO NAS

Coś cię denerwuje, niepokoi, cieszy, chcesz się podzielić swoją opinią? Dzwonić do nas w poniedziałki 16.00 - 18.00 oraz od wtorku do piątku 10.00 - 12.00

nasz telefon: 847 41 59



Kalejdoskop

ŚWIAT

Aleksander Kwaśniewski spotkał się w niedzielę w Odessie z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczumą. Spotkanie dotyczyło współpracy i rozwoju stosunków polsko - ukraińskich.

POLSKA

Władysław Geremek został nowym przewodniczącym Unii Wolności. Wyniki wyborów były znane już w sobotę wieczorem. Geremka poparło 338 delegatów. Jego kontrkandydat, Donald Tusk, dostał 261 głosów.

DOLNY ŚLĄSK

Pielęgniarki z Chojnowa zawiesiły okupację Starostwa Powiatowego w Legnicy. Mówią, że to nie koniec ich protestu, ponieważ pozostała jeszcze nie rozstrzygnięta kwestia wypłaty trzynastek.

SPORT

Ryszard Czarnecki, szef Atlasu Wrocław poinformował, że podjęta została decyzja o miejscu rozegrania turnieju barażowego oraz finału drużynowego Pucharu Świata na żużlu. Odbędą się one 5 i 7 lipca na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu.

Wioleta Kośmider

UWAGA CZYTELNICY!

W dniach 27 - 29 grudnia Redakcja i Biuro Ogłoszeń Gazety Polkowskiej będą nieczynne. Za niedogodności przepraszamy.

Redakcja GP

Zdaniem naczelnego No to świętujmy

Grzegorz Szczepaniak

Z radia dolatują słodkie dźwięki przeboju sprzed lat o białych świętach. Na dworze, gdy piszę te słowa, pogoda godna Wielkanocy. Ale nie ma co narzekać. Cieszymy się, bo mamy święta. Zapomnijmy szybko o tym, ile nas kosztowały. Zapomnijmy, że jest ciężko, że tyle mamy kłopotów. Wspólnie posprzątajmy mieszkanie, ruszmy na

podbój kuchni, wyczerujmy najwspanialsze przysmaki, przystrojmy choinkę. Tegoroczna Wigilia wypada w niedzielę. W wielu domach będziemy mieć więc dwa dni na naprawdę rodzinne ich przygotowanie. Takie okazje w naszym zabieganym życiu zdarzają się naprawdę rzadko. Skorzystajmy z nich. A potem usiądźmy przy stole i bądźmy razem,

naprawdę razem. Niech dzieciaki nie mają cienia wątpliwości, że święty Mikołaj naprawdę przyniesie pod choinkę prezenty. Może i my sami w niego znowu uwierzmy. Zaśpiewajmy wspólnie kolędę. Bądźmy dumni z tej naszej najpiękniejszej tradycji. Tęgo wszystkie życzą czytelnikom, życzą i sobie. Zdrowych Świąt i do Siego Roku.

Waszym zdaniem

Wioleta Kośmider

- Jestem oburzona, że dyrektorka gimnazjum nie interesuje się tym, co dzieje się w jej szkole - poinformowała nas pani Wanda z ul. Skalników. - Uważa, że w szkole nie ma problemów z narkotykami, a funkcjonariusz SM znalazł ucznia, który znajdował się pod ich wpływem.

- Cieszy mnie fakt, że Polkowice tak szybko się rozwijają. Powstają nowe bloki, instytucje, sklepy - powiedział nam Andrzej P. z Hubala. -

Mam jednak pewne „ale”. Chodzi o budowę supermarketu Globi. Robotnicy przy swojej pracy nie zważają na bezpieczeństwo przechodniów. Stawiają koparki i samochody dostawcze na chodniku, co utrudnia pieszym przejście - dodał. - Dorosli i dzieci muszą chodzić po ulicy. Rozwijamy się, idziemy do Europy. Wszystko dobrze, ale przy tym musimy dbać o ład, porządek i bezpieczeństwo.

Co Państwo chcielibyście znaleźć pod choinką? Odpowiedzi poniżej

Nasza sonda

Katarzyna Rapkowska,
Polkowice

- Pod choinką chciałabym znaleźć gitarę i słodycze, ale nie jestem wymagająca. Będę się cieszyć z tego, co otrzymam, nawet, jeśli nie będzie to gitara.



Renata Kałużka,
Radwanice

- Na pewno chciałabym, aby znalazły się tam radość, zdrowie i uśmiech dzieci z całego świata, pozbawionych zmartwień i kłopotów. Ucieszyłabym się również gdybym pod choinką znalazła dobrą książkę, aby przy lekturze w długie zimowe wieczory oderwać się od codziennych trosk i poszybować w świat fantazji.



Piotr Jasek,
Mąkoszyce

- Chciałbym znaleźć bilet na wycieczkę do ciepłych krajów. Mógłbym pojechać do



Egiptu lub Tunezji. Nie byłem jeszcze w czasach tak daleko i gdybym znalazł bilet, to na pewno bym się ucieszył. Przyjechałem na święta do rodziny i chociaż pewnie nie znajdę biletu, to na pewno będą one niezapomniane

Beata Pancierz,
Biedrzychowa

- Moim największym marzeniem jest znalezienie kluczyków do mieszkania. Fajnie by było mieć nowe mieszkanie. Nie musiałoby być ono duże. Ciasne, ale własne.



Grzegorz Repela,
Polkowice

- Pod choinką chciałbym znaleźć kluczyki do samochodu, najlepiej sportowego. Nie obraziłbym się, gdyby to było BMW coupe. Tak naprawdę, to najprawdopodobniej zadowolę się czymś takim jak maszyna do golenia i dezodorant.



Jednym słowem



Tegoroczna Wigilia wypada w niedzielę. Czy oznacza to utrudnienie w pracy świętego Mikołaja?

Grzegorz Szczepaniak: - Czy w związku z weekendem możemy się spodziewać prezentów pod choinką dopiero w pierwszy dzień Świąt, czy jeszcze w niedzielę wieczorem?

Święty Mikołaj: - W niedzielę - trudno, służba nie drużba. Zresztą i tak mam w grudniu sporo pracy i nie mogę sobie pozwolić na dni wolne. Na urlop przyjdzie czas później. Na pewno wszędzie dotrę jeszcze w Wigilię. Wszystko jest już przygotowane, renifery w pełnej gotowości, sanie po przeglądzie technicznym. Wciąż przyjmuję jeszcze listy z zamówieniami i myślę, że jeśli jakiś zostanie wysłany w sobotę rano, to uda mi się spełnić życzenie.



Zbliża się najhuczniejsza noc w roku - Sylwester.

Jak zwykle będą fajerwerki i sztuczne ognie.

Monika Szatkowska: - Czy może być to niebezpieczne?

Grzegorz Kasperek, rzecznik prasowy Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej:

- Materiały pirotechniczne stosowane zgodnie ze wskazaniami producentów nie stanowią zagrożenia. Jednocześnie przypominam, że wojewoda dolnośląski wydał rozporządzenie dotyczące ograniczeń w sprzedaży artykułów pirotechnicznych. Nie wolno sprzedawać fajerwerków na targowiskach i miejscach o dużym natężeniu ruchu pieszego. Artykuły pirotechniczne mogą nabywać osoby, które ukończyły 18 lat. Zabrania się używania fajerwerków w miejscach publicznych, gdzie mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia ludzi.



W ubiegłym tygodniu radni Sejmiku Dolnośląskiego

przyjęli strategię rozwoju Dolnego Śląska. Strategia była tworzona od lata 1999 roku i początkowo została odrzucona przez radnych (we wrześniu br.) Trzy miesiące trwały prace nad udoskonaleniem dokumentu.

Anna Osadczuk: - Co przekonało radnych do przyjęcia nowej wersji strategii?

Emilian Stańczyszyn: - Myślę, że konkretne zadania, o jakie została ona wzbogacona, a zawarte w załączniku nr 1. Uchwała została przyjęta prawie jednogłośnie. Tylko jeden radny, z przyczyn lokalnych, głosował przeciw. Trzy miesiące mojej pracy, konsultacje z gminami i powiatami z Dolnego Śląska i uzupełnienie tego dokumentu o konkretne, których brakowało, dały dobry efekt.

Gazeta Polkowska, tygodnik Powiatu Polkowskiego, adres 59-100 Polkowice, Rynek 1 (pokój 303), tel. 847 41 57, 847 41 59, tel/fax 847 41 56

Redaguje zespół:

Daria Berezowska (szef redakcji), Robert Biały (Przemków), Adrianna Jankowska (Radwanice), Wioleta Kośmider, Sabina Lipiec (Gaworzyce), Anna Osadczuk, Małgorzata Pachocka (Chocianów), Izabela Pakiet (Grębocice), Monika Szatkowska, Grzegorz Szczepaniak (redaktor naczelny), Bernard Wybierala (redaktor techniczny).

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice www.gm.polkowice.pl. Projekt Graficzny: Studio Usług Medialnych Legnica. Druk: Słowo - Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ulica Sojczyńska 38 e, tel. (071) 348 72 90.



WIGILIJNE SPOTKANIE

W piątkowy wieczór w stołówce Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach odbyło się spotkanie wigilijne dla członków Związku Inwalidów Narządu Ruchu.

- *Chciałbym wszystkim złożyć najserdeczniejsze życzenia świąteczne i noworoczne* - tymi słowami przywitał zebranych Stefan Topolski, prezes związku. Na wigilię przybył również ks. Marian Kopko, złożył życzenia i razem z zebranymi pomodlili się na wszystkich cierpiących i chorych. Potem członkowie związku połamali się opłatkiem składając sobie życzenia. Panowała świąteczna atmosfera. Zapalone świece i rozłożone gałązki świerku stwarzały niepowtarzalny nastrój. Wszyscy miło spędzili czas na rozmowach i śpiewaniu kolęd przy akompaniamencie ks. Kopko, który grał na akordeonie.
Monika Szatkowska



Oplątek i życzenia

W ŚWIĄTECZNEJ ATMOSFERZE

Spotkanie wigilijne mieli również członkowie Polskiego Związku Niewidomych w Polkowicach. Życzenia złożyli przedstawiciele władzy między innymi Emilian Stańczyszyn, burmistrz Polkowic, Ireneusz Traczyk, prezes spółdzielni mieszkaniowej „Cuprum” i Kamil Ciupak, członek zarządu. Było miło i rodzinie.
Monika Szatkowska

Własna nowoczesna oczyszczalnia ścieków, Centrum Piknikowe i wysoki poziom bezpieczeństwa osiągnięty poprzez doskonale wyposażoną policję i straż pożarną to zadania, które będą realizowane w ramach opracowanej strategii gminy

Wizja doskonała

Anna Osadcuk

Dokładna i wszechstronna strategia pozwala na precyzyjne określenie zadań danego przedsięwzięcia. Podobnie jest ze strategią rozwoju gminy Polkowice.

Aby ją stworzyć powołano trzy Rady Liderów, które zajęły się trzema sferami życia: gospodarczą, społeczną i ekologiczną. Kilka miesięcy trwały konsultacje dotyczące opracowania wizji, zadań, szans i zagrożeń. W ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie Grupy Plenarnej, w której skład wchodzi przedstawiciele Rady Liderów. Był to już kolejny etap opracowania strategii, który dotyczył wizji rozwoju gminy. Koordynator warsztatów, dr Andrzej Sztando przedstawił Grupie Plenarnej wstępny projekt strategii na podstawie konsultacji z liderami. Do tego zostaną dołączone zadania, zgło-

szone przez mieszkańców Polkowic (na kuponach drukowanych w GP) oraz wskazówki Rady Naukowej i ewentualne uwagi uczestników warsztatów. Podczas spotkania w ubiegłym tygodniu przeprowadzono także analizę „SWOT”, czyli klasyfikację słabych i mocnych stron przedsięwzięcia oraz związane z jego realizacją szanse i zagrożenia.

Kolejnym etapem tworzenia strategii będzie określenie hierarchii ważności zgłoszonych zadań, a później opracowanie tzw. metryki dla każdego z nich. Znajdzie się tam m.in. sposób realizacji projektu, jego celowość, okres wykonania, wykonawca, źródło finansowania.

Sprawą, która także została włączona do strategii, a nie było jej w wstępnym opracowaniu, jest utworzenie szpitala w 2002 roku.

W Polkowicach od 2002 roku zacznie funkcjonować szpital

Będzie szpital

Monika Szatkowska



Przychodnia górnicza w Polkowicach

Prace związane z koncepcją utworzenia szpitala w Polkowicach prowadzone są od dłuższego czasu. Budowa pełnoprofesjonalnego szpitala powiatowego nie znalazła uzasadnienia ze względu na funkcjonowanie dobrych palcówek tego typu w Lubinie i Głogowie. - *Problem braku leczenia zamkniętego w Polkowicach powraca* - powiedziała Mariola

Kośmider, prezes Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych.

Analizując wszystkie za i przeciw oraz wychodząc na przeciw oczekiwaniom mieszkańców stało się zasadnym utworzenie w roku 2001 szpitala w Polkowicach. - *Jego zadaniem statutowym będzie kompleksowa opieka nad kobietą w ramach oddziału położniczo - ginekologicznego, o który mieszkańcy dopominają się od wielu lat. Będzie tu oddział położniczo - noworodkowy, pododdział patologii ciąży, bloku operacyjnego oraz sali intensywnego nadzoru.*

- *W szpitalu znajdą się również łóżka dla kobiet z problemami ginekologicznymi* - wyjaśnia prezes Mariola Kośmider. - *Mam nadzieję, że dzieci urodzone w styczniu 2002 roku będą miały w akcie urodzenia wpisane Polkowice* - powiedziała na zakończenie Mariola Kośmider.

Apel do mieszkańców gminy Przemków

W związku z likwidacją Wiejskich Punktów Gromadzenia Odpadów oraz dzikich wysypisk śmieci przypominamy o konieczności zawierania umów na wywóz odpadów komunalnych w terminie do 30.12.2000 r.

Informujemy, że usługę tę na terenie gminy obecnie wykonuje Przedsiębiorstwo Higieny Komunalnej Trans - Formes oddział w Polkowicach telefon 845-49-86 lub można też zgłosić się w tej sprawie do Urzędu Gminy pokój nr 211 lub sołtysa wsi. Przedsiębiorstwo Trans - Formers oferuje sprzedaż pojemników o pojemności 0,11 m³ za cenę 66 zł (płatne w trzech ratach po 22 zł).

Oplata roczna za wywóz nieczystości wynosi 12,35 zł brutto od osoby. W przypadku rodzin wieloosobowych płaci się tylko za cztery osoby maksymalnie 49,40 zł brutto rocznie. Odpady i gruz można wywozić we własnym zakresie na międzygminne składowisko odpadów komunalnych w Przemkowie przy ul. Ceglanej za kwotę 10 zł od tony za dostarczony gruz i 20 zł od tony pozostałych nieczystości.

Urząd Gminy z tytułu likwidacji dzikich wysypisk poniósł bardzo wysokie koszty. Prosimy o zgłaszanie pomysłów na zagospodarowanie terenów po byłych składowiskach.

W przypadku wywożenia odpadów w miejsca do tego nie dozwolone zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne.

DBAJMY WSZYSCY O CZYSTOŚĆ I WYGLĄD NASZEJ GMINY.

Pani

BARBARZE ANDRZEJEWSKIEJ

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci męża

Jerzego

składa

Emilian Stańczyszyn
Burmistrz Gminy Polkowice

PANI

MAŁGORZACIE SENDEREK

Najszczerze wyrazy współczucia

Z POWODU ŚMIERCI

OJCA

składają
koleżanki i koledzy z pracy



KRONIKA KRYMINALNA

☞ Mieszkaniec Polkowic groził pozbawieniem życia byłej żonie. Groźba wzbudziła u kobiety uzasadnione obawy, fakt ten zgłosiła więc policji. Komenda Powiatowa Policji w Polkowicach prowadzi postępowanie w tej sprawie.

☞ Nieznany sprawca wszedł do nie zamkniętego mieszkania w Polkowicach i skradł pieniądze w kwocie 400 zł. Komenda Powiatowa Policji prowadzi postępowanie w tej sprawie, celem ustalenia i ukarania sprawcy.

☞ 23-letni mieszkaniec Polkowic kierując samochodem osobowym marki opel potrafił mężczyźną, który nagle wtargnął na jezdnię. Pieszy w wyniku odniesionych obrażeń zmarł w drodze do szpitala.

☞ Dyżurny Komendy Straży Miejskiej otrzymał informację, że we wsi Jędrzychowa chodzi kobieta bez butów i kurtki. Po przybyciu na miejsce patrol zatrzymał kobietę, ale ponieważ nie potrafiła podać miejsca zamieszkania, przewieziono ją do stacji pogotowia ratunkowego. W międzyczasie ustalono, że jest mieszkanką Lubina. Ponieważ nie wymagała hospitalizacji odwieziono ją do domu.

☞ Funkcjonariusz pełniący służbę w Gimnazjum nr 1 w Polkowicach zauważył ucznia, który znajdował się pod wpływem środków odurzających. Sprawę przekazano policji i dyrekcji szkoły.

☞ Funkcjonariusze Straży Miejskiej patrolując miasto zauważyli na ul. Młyńskiej mężczyznę spacerującego w kalesonach i bez butów. Przewieziono go do Stacji Pogotowia Ratunkowego, gdzie został przebadany. Nie stwierdzono podstaw do hospitalizacji i odwieziono go do domu.

Monika Szatkowska

O podsumowanie mijających 12 miesięcy poprosiliśmy Emilianą Stańczyszyną, burmistrza Polkowic, przewodniczącą Sejmiku Dolnośląskiego i po prostu mieszkańca Polkowic. Rozmawia z nim Anna Osadczyk

Rok sukcesów

Wywiad



Wywiad z burmistrzem

- Jakimi sukcesami może pochwalić się samorząd Polkowic?

- Przede wszystkim udało nam się dobrze zadbać o finanse gminne. Pozytywnie rozstrzygały się nasze spory, związane z należnymi nam podatkami. Nasze zaangażowanie w prace sejmowe też pozwoliło, aby nasz dochód był wyższy, niż przed rokiem. W związku z tym stać nas było na spłacenie kredytu, który zaciągnęliśmy w Banku Zachodnim dwa lata temu, jednocześnie kończąc wiele inwestycji. Z drugiej strony stać nas było na takie odważne zaplanowanie tych zadań inwestycyjnych, których realizacja już została rozpoczęta, takich jak np. nowe targowisko.

- Czego nie udało się zrealizować?

- Trzeba zacząć od tego, że cele, które sobie stawia-

myśmy realizowane od początku do końca. Do swoich osobistych porażek zaliczyć

muszę fakt, że radni, głównie opozycyjni, zaatakowali projekt utworzenia pięknego placu dla dzieci w parku miejskim. Zarzucano mi, że będą to płatne zabawki. Nic bardziej mylnego. Na dzieciach na pewno nie chcemy zarabiać. Wręcz przeciwnie - staramy się im stworzyć jak najlepsze warunki do rozwoju. Dzisiaj dalej jestem zdeterminowany, by przeprowadzić remont parku miejskiego. A czy postawimy tam zabawki? Zdecydują o tym mieszkańcy. Choć by w sprawach ważnych dla mieszkańców rozstrzygał właśnie ich głos.

- Czy porażką jest uchwała z 6 października dotycząca ograniczenia godzin sprzedaży w handlu detalicznym?

- Ona będzie sukcesem, ale, aby nie była porażką w oczach naszych mieszkań-

ców, zostanie zmieniona zgodnie z ich wolą.

- Jak przez ostatni rok układała się współpraca z KGHM?

- Nie służą naszej współpracy częste zmiany w zarządzie Polskiej Miedzi. Sądzę, że samemu przedsiębiorstwu również nie. Problemy, np. szkód górniczych, wymagają bardzo poważnych rozmów. Niestety z obecnym Zarządkiem takich rozmów i wspólnych ustaleń mi brakuje. Wiem, że teraz dokonywane są znowu zmiany. Mam nadzieję, że nowe osoby zarządzające KGHM będą miały więcej „serca” dla swoich pracowników, a co za tym idzie dla polkowiczów, bo przecież wielu z nas pracuje w Polskiej Miedzi.

- Jaki był ten rok dla przewodniczącego Sejmiku Dolnośląskiego?

- Najważniejszym wydarzeniem dla Dolnego Śląska było przyjęcie strategii. Jest to najważniejsza uchwała dla dolnoślązaków. Sądzę, że moim sukcesem jest fakt, że w tej sprawie sejmik działał według mojej propozycji sprzed dwóch lat, czyli ponad podziałami politycznymi. Porażką dla Sejmiku był z

pewnością fakt, że radni nie mieli możliwości uchwalenia programu ochrony zdrowia, gdyż zarząd województwa takiego programu nie złożył. Dlatego też największy klub opozycyjny w Sejmiku złożył wniosek o odwołanie marszałka, co jest tożsame z odwołaniem całego Zarządu. Niewykluczone jest, że w najbliższym czasie czekają nas „gorące” tygodnie i ważne decyzje. Oczywiście ciężko jest restrukturyzować służbę zdrowia, ale jeśli się nie podejmuje żadnych decyzji, to nie jest dobrze. Trzeba zrobić wszystko, aby sytuacja służby zdrowia na Dolnym Śląsku była jak najlepsza. Uważam też, że nie wystarczająco dużo zrobiono w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy.

- Co pan sądzi o rozłamie w Radzie Powiatu, jaki miał miejsce w grudniu? Z pewnością będzie on miał wpływ na rok następny.

- Z siedemnastki radnych z Porozumienia dla Mieszkańców Polkowic straciliśmy trzech. To smutne, że najpierw z naszą pomocą wchodzi do Rady, a później nie chcą realizować programów i ustaleń. Zarząd PdMP, oceniając sytuację i dziwne zachowania naszego partnera koalicyjnego, myślę tu o AWS, która wyłamała się w głosowaniu bez wypowiedzenia umowy, zdecydował się złożyć oficjalną propozycję współpracy SLD. Uważamy, że ugrupowanie to będzie poważnym partnerem, a nasza współpraca zaowocuje rozwojem powiatu polkowickiego.

- Jaki był ten rok osobście dla pana?

- Obfitował w raczej pozytywne wydarzenia. Sukcesem rodziny na pewno

jest zdanie przez moją żonę egzaminu państwowego i otrzymanie licencji zawodowej w zakresie obrotu nieruchomościami. Sukcesem są moje dwa wyjazdy wakacyjne, co w ostatnich latach raczej mi się nie zdarzało. Długi wypoczynek traktuję jak prawdziwy sukces. Cieszę się, że moje dzieci dobrze się uczą. Niestety nie mam za wiele czasu, aby się nimi zajmować, jest to więc bardziej sukces mojej żony. W końcu po dziesięciu latach udało mi się ją przekonać, abyśmy zaczęli budować dom w Polkowicach. Moja żona marzyła, aby zamieszkać we Wrocławiu. Na szczęście udało mi się ją przekonać.

- Plany na przyszłość?

- Na pewno plany utworzenia szpitala położniczego i zgoda właściciela (Polskiej Miedzi - przyp. AO) na sprzedaż budynku Miedzianego Centrum Zdrowia. Bez tego zakupu nie moglibyśmy urzeczywistnić naszego planu. Dla mnie ważne jest również zaangażowanie się mieszkańców Polkowic w stworzenie pięciu stowarzyszeń charytatywnych. Te organizacje mają już swoje zarządy, poszukują sponsorów. Ja osobiście wspieram je w tych poszukiwaniach. Jest wielka szansa, aby zakończyć w niedługiej perspektywie prace wokół starego miasta. Myślę, że uda nam się również odremontować park. Cieszę się także z tego, że bardzo zaawansowane są prace nad budową nowego targowiska. Udać nam się zmniejszać wskaźnik bezrobocia. W przyszłym roku powstanie pięć nowych fabryk, które jeszcze bardziej pomogą nam w walce z bezrobociem.

- Dziękuję za rozmowę.

WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM MIASTA I GMINY POLKOWICE

ORAZ WIERNYM CZYTELNIKOM TYGODNIKA „GAZETA POLKOWICKA“

składamy

w imieniu Rady Miejskiej i Zarządu
Gminy Polkowice
najserdeczniejsze życzenia

szczęśliwych, spokojnych i radosnych

Świąt Bożego Narodzenia.

Emilian Stańczyszyn
Burmistrz Gminy Polkowice

Ireneusz Traczyk
Przewodniczący Rady Miejskiej



ZAMIENIĆ PUSZKĘ NA GROSZ

Już po raz drugi uczniowie zbierają „Puszki za dwa grosze”.

Akcję tą ogłosił Zarząd Powiatu Polkowickiego. Każdy chętny może wziąć udział w zbieraniu aluminiowych puszek po napojach. Do konkursu zgłosiły się 23 placówki, które będą wykazywać się swoją aktywnością przez trzy miesiące. Pierwsze wyniki zostaną ogłoszone w lutym, definitywne zakończenie akcji nastąpi w maju 2001 roku. Na najlepszych czekają atrakcyjne nagrody.

Wszystkie szczegóły zostały omówione na pięciogodzinnych warsztatach, w których wzięli udział nauczyciele koordynujący akcję oraz uczniowie. Podczas warsztatów uczestnicy wybierali najbardziej przyjazne dla środowiska opakowanie oraz pisali list do kolegi zachęcający go do działania na rzecz ochrony środowiska.

Uczestnikami ekologicznej akcji nie kieruje jedynie chęć zwycięstwa. Mają oni również świadomość, że zbierają produkt do powtórzonego przetworzenia w hucie. A co za tym idzie - nie zaśmiecają okolic i środowiska naturalnego.

W poprzedniej edycji zwyciężcą została Szkoła Podstawowa z Chocianowa, która zebrała 9 kg złomu na osobę. - W tym roku również zbieramy i zamierzamy wygrać - powiedziała nam Małgorzata Pachecka, nauczyciel języka polskiego - Koordynatorem akcji w naszej szkole w tym roku, jak i w poprzednim, jest Tadeusz Duszeńko, nauczyciel pracy techniki - dodała.

Anna Osadczuk

Na koniec ostatniego roku 20. wieku Związek Gmin Zagłębia Miedziowego rozpoczął działania, które mają na celu poprawę gospodarki w gminach Związku. Na efekty nie powinniśmy czekać długo

Rok związkowy

Adrianna Jakubowska

- W kwestiach związanych z ochroną środowiska został utworzony projekt „Osiągnięcia standardów UE w zakresie gospodarki odpadami” - powiedziała Sabina Zawis, przewodnicząca Zarządu ZGZM. - Jest on realizowany przez Związek Gmin przy udziale i wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego w Polkowicach oraz finansowany ze środków PHARE.

Został też opracowany program wykorzystania biomasy do celów energetycznych wiążący się z modernizacją kotłowni i zmianą paliwa. Z programu skorzystają dwie gminy: Przemków i Radwanice.

W dziedzinie ochrony zdrowia i oświaty Związek przeznaczył około 50 proc. swojego budżetu na remonty ośrodków zdrowia w gminach oraz budowę gimnazjum w Jerzmanowej i Pęcławiu.

W związku z możliwością korzystania przez województwo dolnośląskie z funduszu PHARE, Związek pracował również nad programami dotyczącymi infrastruktury technicznej, gospodarki wodno - ściekowej, itp.

Związek kontynuuje również imprezy integracyjne, szczególnie te, w których uczestniczą dzieci.

Ponad 11 godzin trwały obrady radnych powiatu polkowickiego podczas 18. sesji, która została podzielona na dwie części

Godziny emocji

Anna Osadczuk

Pierwsza część obrad (odbyła się 8 grudnia) zakończyła się po około ośmiu godzinach. Druga, przełożona na środę, 13 grudnia - po trzech.

Tuż po wznowieniu posiedzenia zgłoszono wniosek o odwołanie Przewodniczących Komisji: Rewizyjnej, Finansów i Budżetu, Ochrony Środowiska i na ich miejsce powołanie nowych. Zgłoszono także wniosek o odwołanie szefa Komisji Gospodarczej, wybranego w pierwszej części obrad na przewodniczącego Rady. Ponad godzinę trwał spór czy przegłosować wniosek, jako jeden pakiet uchwał czy głosować każdą z osobna. Zarząd, po dwudziestuminutowej naradzie zgodził się na odwołanie przewodniczącego komisji gospodarczej. Powołanie nowych przewodniczących również zostało przyjęte. Negatywnie ustosunkował się jednak do odwołania szefów pozostałych trzech komisji. Ostatecznie przyjęto pakiet uchwał.

Wyjaśnięć, co do swojego odwołania zażądał Jan Bunkiewicz, szef komisji Rewizyjnej. W odpowiedzi usłyszał od Bogusława Barnasia, radnego z Grębocic o utraceniu zaufania w stosunku do niego.

- Świadczy to o pana malej wiedzy o statucie - ripostował Jan Bunkiewicz.

- Praca w tej komisji wymaga bezstronności i bardzo ważna jest tu kwestia zaufania - dodał radny z Polkowic, Jerzy Molski.

Podczas głosowania większość opowiedziała się przeciwko odwołaniu Jana Bunkiewicza. Wtedy wycofano cały pakiet uchwał porządku obrad.

Na kolejną sesję przełożono również sprawę budowy Centrum Nowoczesnej Edukacji Wiejskiej ze względu na podpisane porozumienia pomiędzy zarządami Gminy Radwanice i Rady Powiatu Polkowickiego.

Ponadto radni przyjęli sprawozdanie dotyczące zagospodarowania dróg powiatowych. Stanisław Jarzina, dyrektor Polkowickiego Zarządu Dróg Powiatowych, mówił m.in. o drogach wymagających modernizacji, na których jest duże natężenie ruchu. Radni przyjęli także informację o gospodarowaniu Powiatowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i wprowadzonych zmianach w rozkładzie jazdy busów. Wyznaczono dwie trasy dla przewoźników. Dla jeżdżących w kierunku Lubina wyznaczono przystanki przy ulicach: 3 Maja i Kopalnianej, natomiast dla przewoźników jadących w kierunku Głogowa przystanki na 3 Maja i Młyńskiej.

Niech nadchodzące
ŚWIĘTA I WIECZÓR WIGILIJNY
upłyną Państwu w pokoju i radości,
przy zapachu gałązki świerkowej,
starych kolędach,
wśród serdecznych życzeń
i najpiękniejszych
wzruszeń.



Wszystkim Mieszkańcom Powiatu Polkowickiego życzymy szczęścia, optymizmu i wszystkiego, co najlepsze

w nowym tysiącleciu

Radni i Zarząd
Powiatu Polkowickiego



Spokojnych, ciepłych i niepowtarzalnych
Świąt Bożego Narodzenia,
spełnienia wszelkich zamierzeń,
osiągnięcia sukcesów w pracy zawodowej
i rodzinnego szczęścia w Nowym Roku
życzy
Redakcja Gazety Polkowickiej

Z okazji
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
i zbliżającego się

NOWEGO 2001 ROKU

składamy wszystkim mieszkańcom gminy **Gaworzyce**, dyrektorom i kierownikom zakładów pracy, instytucji i placówek na terenie gminy serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia i radości oraz sukcesów w pracy i życiu osobistym.

Przewodniczący Rady Gminy Grzegorz Płuciennik
Wójt Gminy Gaworzyce mgr inż. Zygmunt Badecki





Wigilia to nazwa dnia poprzedzającego każde większe święto kościelne. Polakom kojarzy się przede wszystkim z uroczystą wieczerzą 24 grudnia, stanowiącą wstęp do Bożego Narodzenia, rodzinnych świąt pełnych pięknych tradycji i podniosłego nastroju

Wigilia dawniej i dziś

Adrianna Jakubowska

Wieczór wigilijny był i jest najbardziej wzruszającym momentem w roku. Do Wieczery zasiadano, gdy pierwsza gwiazdka ukazywała się na niebie. Po przełamaniu się opłatkiem i złożeniu życzeń cała rodzina zasiadała do wigilijnego stołu. Jadłospis był tak ułożony, by uwzględnić wszystkie płody rolne i leśne z całego roku. Z lasu pochodziły grzyby, orzechy i miód; z pola - kasze, rośliny oleiste, zboża, jarzyny, owoce; z rzek, jezior i stawów - ryby. Do najbardziej typowych i tradycyjnych zestawów ludowych potraw wieczerzy wigilijnej należały: barszcz z buraków lub zupa grzybowa, siemieniotka (postna zupa z konopi z cebulą i mąką z kaszy jaglanej), bigos postny, kasza jaglana ze śliwkami suszonymi, groch lub fasola, kluski pszenne z makiem, kisiel z owsa, kutia oraz piernik, a na koniec jabłka i orzechy.

NA PODLASIU

na kolację wigilijną podawano potrawy, którym za jedyną okrasę służył olej lniany. Pierwszą był kisiel, przyrządzany z suszonego owsa, zapijany płynem powstałym z mielonych konopi zalanych gorącą wodą. Następnie podawano barszcz z grzybami lub suszonymi wjunami (piskorze), następnie ryby, kutia i inne dania według uznania i możliwości gospodarzy.

W POZNAŃSKIM

wieczera składała się zwykle z sinobiałej zupy z konopi, grochówki lub polewki z maku z jagłami, zawiędkę (potrawa ugotowa-

wana z suszonej brukwi i mąki) zakruszonej mąką, klusek z „kwaśnem“ (sokiem z kiszanej kapusty), klusek z makiem, klusek z faryną (ciemny cukier gorszego gatunku) lub miodem, grochu białego, suszonych grzybów smażonych w oleju, kapusty, kaszy i gruszek.

W SZAMOTULSKIM

wigilijnymi potrawami są kluski z makiem, kapusta, groch, kasza, grzybki.

NA POMORZU

na wieczerzy wigilijnej najczęściej spożywano kluski z makiem, a zamożniejsi i rybę. Gdzie było więcej dań, tam była również zupa piwna, bułeczki, kapusta z grzybami su-

szonymi, śledź, ryba, pierogi, czasem ser.

NA MAZOWSZU

najważniejszym zadaniem gospodyni w tym dniu było pieczenie placków pszennych i przygotowywanie - w zależności od zamożności domu - pięciu, siedmiu lub dziewięciu potraw. Najczęściej podawano kapustę z

grzybami, barszcz grzybowy (uważając, aby nie wykypiał w czasie podgrzewania, gdyż deszcz padałby zawsze w czasie prania), tłuczone kartofle polane makiem, kluski z gruszkami. Także oładki pszenne (placki smażone na oleju), kaszę jaglaną z olejem, prażony groch, pasternak i kisiel owsiany lub żurawinowy oraz kutię.

NA POGÓRZU

-w okolicach Rabki - jedzenie było postne bez nabiału i składało się przeważnie z barszczu śliwkowego z ziemniakami, wodzianki, zupy grzybowej, zupy grochowej z chlebem, karpiele (brukiew) gotowanych, ziem-

niaków lub pierogów z kapustą. Kolację wigilijną kończył kompot śliwkowy z kluskami.

NA PODHALU

wieczera składała się na ogół z klusek zrobionych z ziemniaków i polanych miodem, klóty (ka-

pusty z ziemniakami), bobu, grochu, kołaczy z razowej mąki z serem oraz suchego chleba z miodem i kwaśnicy (kapuśniaku z suszonymi śliwkami).

zówkę (potrawa z serwatki, mąki i białego sera, lekko osłodzona) z serem, bombolki i kołacze z serem lub śliwkami.

NA WARMII I MAZURACH,

jak wynika z badań etnologów, do drugiej wojny światowej nie przestrzegano postu, a potrawy wigilijne nie różniły się od potraw dnia świątecznego. Najczęściej na wigilię podawano pieczoną gęś, gęsią kielbasę, mięso oraz ciasto i słodycze. Jeszcze około pięćdziesięciu lat temu nie tylko każdy region, ale niemalże każda wieś miała swoje, miejscowe regionalne potrawy wigilijne.

Ścisły

post

zachowywała

jedynie prosta ludność, jeśli jedzono ryby - to tylko gotowane i przyprawiane nie masłem, tylko olejem z siemienia lnianego, konopnego, z orzechów, maku rzepaku lub słoneczników. Natomiast uczyły wigilijne w staropolskich dworach wyróżniały się niesłychaną różnorodnością i pomysłowością w przyrządzaniu potraw rybnych. Bakalie, tłuczenie, mak z bakaliami, owoce i kompot z suszonych owoców kończyły wigilijną wieczerzę. Pod koniec wieczerzy zapalano na choince świece i rozpoczynano śpiewanie kolęd,

oglądanie podarunków a później aż do Pasterki grano w kości i karty na orzechy.

Noc wigilijna - wbrew temu co mówi kolęda - nie była wcale ani cicha, ani spokojna. Istniało przekonanie, że należy wypędzać z domu dusze po ugoszczeniu poprzez hałasy. Rozlegały się zewsząd wystrzały, wybuchy, strzelano z petard, uderzano w garnki, stoły, im głośniejszym lepiej. Po czym udawano się na Pasterkę, a po drodze młodzi ludzie wróżyli sobie szczęście w miłości z kolców w płocie. Msza pasterka cieszyła się i nadal cieszy ogromnym powodzeniem. Długo utrzymywał się zwyczaj rzucania grochem z chóru przed pasterką, mający zapewnić urodzaj i pomysłność na cały przyszły rok. Po pasterce mężczyźni chodzili „po podłazach” - odwiedzali krewnych i sąsiadów, gdzie składano sobie życzenia wszelkiej pomysłowości obsypując gospodarzy zbożem. Gospodarze przygotowywali dla podłazników przekąskę i wódkę z miodem. Tak upływała najdłuższa i najpiękniejsza noc w roku, wesoło, głośno i niezbyt trzeźwo.

Niewiele zachowało się z prastarych obyczajów. Mało kto je kisiel owsiany, nie ma 12 rybnych dań na stole. Nikt nie myje się w misce dotykając złotych czy srebrnych monet. Nikt nie smaruje zębów czosnkiem, nie opasuje stołu łańcuchami, nie chowa wrzecion, nie skręca biczy. Ale wciąż jemy trochę orzechów i chowamy łuskę wigilijnego karpia do portmonetki - a nuż się sprawdzi?





Święta Bożego Narodzenia to święta rodzinne pełne nie tylko podniosłego nastroju, ale i ogromnych wydatków.

W tym roku 24 grudnia przypada w niedzielę, a więc wszystkie gospodynie mogą od rana zacząć przygotowania do wieczery wigilijnej

Potrawy wigilijne

Adrianna Jakubowska

W tym okresie zwiększony jest ruch we wszystkich punktach sprzedaży. Zaopatrujemy się we wszelkie produkty potrzebne do przygotowania potraw podawanych w wieczór wigilijny i oczywiście w ciągu dwóch dni świąt Bożego Narodzenia. Wydatki będą zależały od wyboru i ilości potraw oraz stanu konta.

Kolacja wigilijna według naszej propozycji składać będzie się z dziewięciu



6,80 zł/kg, a śmietana 1,30 - 2,10 zł. Karp żywy kosztuje 8 zł, można go kupić wcześniej i zamrozić. Łazanki kosztują 1,80 zł/0,5kg, a kapusta biała 0,60 zł/kg.

W święta Bożego Narodzenia

zł/kg i kapusta biała.

Przejdźmy do słodszej części kolacji wigilijnej. Kutia, według starych wierzeń składała się z trzech podstawowych składników: zboże (pęczak pszenny 0,80 zł/0,5 kg), mak (8 zł/kg) i miód (5 zł za 250 g), a pozostałe dodatki, czyli bakalie (3 zł małe opakowanie) zależały od tradycji i inwencji twórczej gospodyni. Aby było szybciej, makowiec można nabyć w sklepie za 17zł/kg lub upiec samemu. Na koniec podamy kompot z suszonych owoców, za które zapłacimy 1,99 zł/250g.

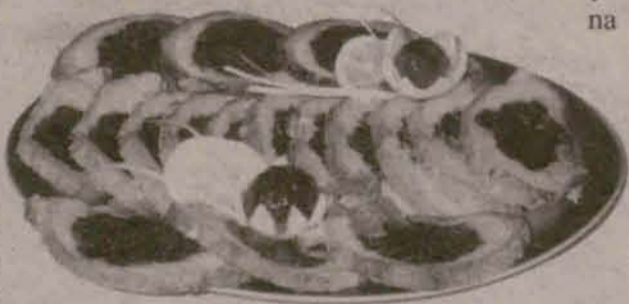
Tak wygląda nasz cennik kolacji wigilijnej. Każda gospodyni zrobi ją jednak według własnego uznania, a to już wiąże się z innymi wydatkami, których jeszcze nie koniec. Są jeszcze dwa dni świąt, w czasie, których

potraw. Będzie to barszcz czerwony z uszkami, śledzie w śmietanie, karp smażony, łazanki z kapustą, kotlety z suszonych grzybów, gołąbki z grzybami, kutia, makowiec i kompot z suszonych owoców.

Na barszcz czerwony musimy kupić buraki czerwone w cenie 0,80 zł /kg, warzywa: marchew 0,60 zł/kg, pietruszka 1,90 zł/kg, seler 0,95 zł /kg i por 0,60/szt. oraz uszka w cenie 14,50 zł/kg lub zrobić samemu. Na uszka potrzebna jest mąka w cenie 1,89 - 2,40 zł/kg, jaja 0,28 - 0,38 zł za sztukę oraz grzyby suszone 12 zł za 2 dkg (chyba, że ktoś sam nabierał i zasuszył). Śledź kosztuje

królują grzyby suszone (są bardzo drogie). W tym roku grzybów było bardzo dużo, więc kto je zbierał w sezonie grzybowym, ten skorzysta zimą!

Kolejną potrawą, do której potrzebne są suszone grzyby to kotlety. Do wykonania potrze-



ba jeszcze jajka, bułki i mąkę. Na gołąbki (oczywiście oprócz grzybów) również potrzebny jest ryż 2,60

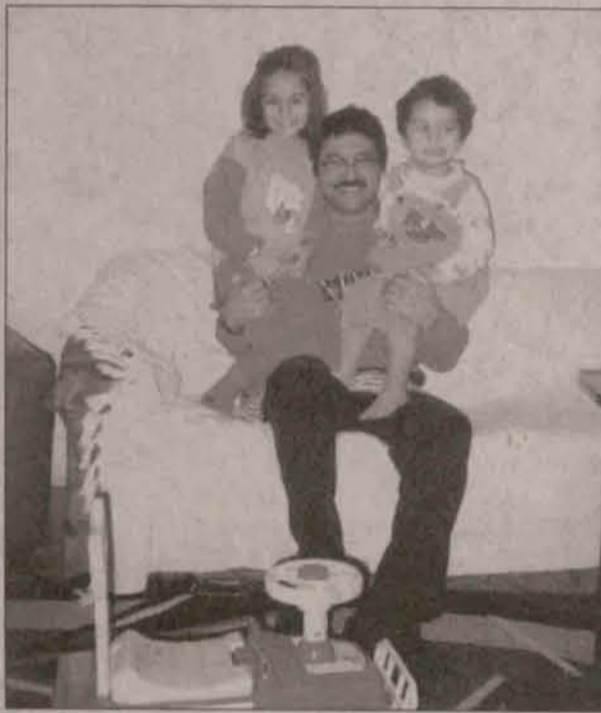
zł/kg, a śmietana 1,30 - 2,10 zł. Karp żywy kosztuje 8 zł, można go kupić wcześniej i zamrozić. Łazanki kosztują 1,80 zł/0,5kg, a kapusta biała 0,60 zł/kg.

Pisząc o Wigilii, skorzystaliśmy z książki Hanny Szymanderskiej.

O świątach, Nowym Roku i karnawale rozmawiamy z Ramonem Rodriguez Reyesem, Kubańczykiem mieszkającym w Polsce od 10 lat

Karnawał w Hawanie

Sabina Lipiec



Kubańska rodzina

Każda grała inny rodzaj muzyki np. muzykę meksykańską lub country. Muzykę romantyczną grywa się tylko na weselach. Sal-sę uwielbiają tańczyć wszyscy Kubańczycy. O północy składaliśmy sobie życzenia i wracaliśmy na zabawę.

- Jak wygląda karnawał w Hawanie?

- Przez cały karnawał na Kubie trwają zabawy. Wszyscy tańczą i śpiewają. Zdarzało mi się, że przez tydzień nie spałem. Rano wracałem do domu, żeby się przebrać, wziąć pieniądze i zaraz biegłem na plażę, a wieczorem na zabawy w mieście. Kiedyś przez miesiąc nie byłem w domu. Gdy gdzieś kończyła się zabawa przenosiliśmy się w inne miejsce. W czasie karnawału na zamkniętych dla ruchu ulicach ustawia się z cegieł coś w rodzaju skrzyń. Wkłada się do nich pokruszony lód i trociny z drewna, żeby szybko nie stopniał. Do tego wkłada się butelki z piwem. Robi się to tylko przy okazji karnawału. W każdym mieście wybierana jest królowa karnawału. Wchodzi na wysoką ruchomą platformę i rusza z korowodem po mieście.

- Jak wyglądały święta Bożego Narodzenia w Hawanie, skąd pan pochodzi?

- Jak pan znalazł się w Polsce?

- W 1985 roku przyjechałem do NRD na czteroletni kontrakt. Przedłużyłem go o dwa lata. Gdy runął Mur Berliński Kubańczycy dostali z Kuby polecenie powrotu do kraju. Zatrzymano nasze paszporty. Przez ponad dwa miesiące przebywałem w Niemczech nielegalnie. W czasie pracy w NRD poznałem Anię. W 1990 roku, bez paszportu udało mi się przekroczyć granicę. Ze Zgorzelca taksówką dojechałem do Głogowa. Przez dwie godziny krążyliśmy po mieście w poszukiwaniu domu Ani. Byłem tam raz, ale nie miałem dokładnego adresu. Udało się. Wkrótce się pobraliśmy. Dostałem kartę pobytu na cztery lata. Potem przedłużono mi ją na kolejne 10 lat. Przez dwa lata mieszkaliśmy u teściowej. Osiem lat temu przeprowadziliśmy się do babci Ani, do Gaworzyc.

- Oficjalnie ich nie obchodzono. Kościoły były pozamykane. Tylko starsze osoby chodziły tam ukradkiem. Gdy przychodziły święta wszyscy zbieraliśmy się u najstarszego członka rodu, czyli babci i świętowaliśmy do Nowego Roku. Urządzaliśmy sobie rożen, piliśmy i śpiewaliśmy przy dźwiękach gitary.

- Czy podoba się panu polska tradycja obchodów Bożego Narodzenia?

- Święta w Polsce zrobiły na mnie ogromne wrażenie. To było dla mnie coś nowego i niesamowitego.

- Jak obchodziliście Nowy Rok?

- Zabawę noworoczną zaczynaliśmy biesiadą w domu. Wieczorem wszyscy wychodziliśmy do miasta. Ulice były pozamykane. Co kawałek ustawione były platformy. Na każdej z nich stała orkiestra.

- Długo przyzwyczajał się pan do naszych zim?

- Bardzo długo. Gdy wysiedliśmy z samolotu po przyjeździe do Niemiec wszyscy szczękailiśmy zębami z zimna.

- Czy tęskni pan za krajem?

- Za krajem nie. Za rodziną na Kubie bardzo.

- Dziękuję za rozmowę.



Dla Europejczyków Daleki Wschód jest miejscem tajemniczym i magicznym. Ludzie Wschodu mają swój świat, często nam, Europejczykom nieprzystępny, niezrozumiały, ale wspaniały. Wschodni horoskop także różni się od naszego – nie gwiazdy a zwierzęta mają wpływ na ludzkie losy. Jest ich, podobnie jak znaków zodiaku, 12, ale każde z zodiakalnych zwierząt decyduje o cechach ludzi urodzonych w danym roku. Rok 2001 będzie rokiem Węża. Co przyniesie nam przyszły rok według Wschodniego Horoskopu? Przeczytajcie

WAŻ

(Ludzie urodzeni w latach 1906, 1917, 1929, 1941, 1953, 1965, 1977, 1989, 2001)
Ludzie urodzeni w tym roku mają wybitny umysł. W 2001 roku powinni korzystać ze swej wrodzonej inteligencji jak najwięcej. Ich powodzenie zależy bowiem w głównej mierze od tego, czy podejmą decyzje w sytuacjach, gdy nie będzie czasu na zastanawianie się. Nie powinni się ich obawiać, bo mają intuicję, a do tego sporo szczęścia. Wiosną mogą spodziewać się wielu wzruszeń. Kobiety - Węża, jak zawsze pięknie i elegancko, w tym roku mogą liczyć na wielkie uczucie, ale niech uważają, czy nie zwiążą się Tygrysem, bo ten związek niczego dobrego nie przyniesie. Węża powinny szukać wokół siebie Bawolów, Kogutów i Świń - ludzie spod tych znaków zawsze będą im życzliwi.

KOŃ

(Ludzie urodzeni w latach 1906, 1918, 1930, 1942, 1954, 1966, 1978, 1990)
Ludzie spod znaku konia są urodziwi i atrakcyjni, z czego zdają sobie sprawę i chętnie podkreślają jeszcze te swoje zalety. Wiele osób spod tego znaku to aktorzy, a jeśli nawet nie pracują w tym zawodzie, to i tak lubią wokół siebie widowieństwo wiwatującą na ich cześć. Konie to egoiści, ale w tym roku chętnie pracować będą na rzecz innych, a otoczenie najpierw z niedowierzaniem, a potem z zadowoleniem przyjmie taką ich postawę. Jak zwykle osoby spod tego znaku tracą dla kogoś głowę, ale w tym roku mają szansę na coś trwalszego - wystarczy tylko, by do uczuciowego sz-

leństwa dodały nieco rozważli. Partnerów powinni szukać wśród ludzi spod Psa, Kozła lub Tygrysa.

KOZIOŁ

(Ludzie urodzeni w latach 1907, 1919, 1931, 1943, 1955, 1967, 1979, 1991)
Wrażliwość, zamilowanie do przyrody, czar i urok - oto cechy ludzi spod tego znaku. Nie mają oni kłopotów z dostosowaniem się do warunków, ale tak naprawdę nigdy nie są zadowoleni. Z jednej strony nieśmiali, ale z drugiej mają

olbrzymią potrzebę zwierzenia się ze swych kłopotów i to do zaudzenia na śmierć słuchacza. Kozły jak ognia powinny unikać kierowniczych stanowisk. Problem pojawi się, kiedy wczesnym latem ktoś zaproponuje awans osobom spod tego znaku. Będą musieli się nad tym dobrze zastanowić. Pod koniec roku samotne Kozły mogą się dobrze wżenić, lub wyjść za mąż. Kozły powinny trzymać z Kotami, Koniami i Świniami a unikać Psów i Bawolów.

MAŁPA

(Ludzie urodzeni w latach 1908, 1920, 1932, 1944, 1956, 1968, 1980, 1992)
Małpy są czarujące i elokwentne, ale te pozytywne cechy wykorzystują do

niecnych celów, bowiem ludzie spod tego znaku są też złośliwi, przebiegli, podstępni, lubią porozrabiać. Pełni są jednak inicjatywy i pomysłów, ale w działaniu nie liczą się z żadnymi kosztami. Ten rok w sprawach serca będzie dla Małp raczej nieszczęśliwy. Jak zwykle skakać będą z kwiatka na kwiatek. Za to jesienią zapowiada się rewelacyjnie pod względem towarzyskim, bo wokół Małp pojawi się wiele Smoków i Szczurów, a to znaki im bardzo przychylnie. Uważać Małpy powinny natomiast na Tygrysy,

KOGUT

(Ludzie urodzeni w latach 1909, 1921, 1933, 1945, 1957, 1969, 1981, 1993)
Są zadziorni i agresywni. Bywają też butni i zarozumiali. Pozują na egocentryków, by zwrócić na siebie uwagę. Naprawdę są jednak marzycielami, snującymi utopijne plany. Ich konserwyzm sprawi, że wiosną będą mieć kłopoty i

chcąc nie chcąc, zegnają karłku, by z nich wyjść. Zimą mają szansę na wielką miłość, a trzeba wiedzieć, że jako stali partnerzy sprawdzają się znakomicie. Zwłaszcza Bawoły, Węża i Smoki powinny szukać dla siebie kogoś spod znaku Koguta. Koty i Świnie nie powinny się z nimi wiązać.

PIES

(Ludzie urodzeni w latach 1910, 1922, 1934, 1946, 1958, 1970, 1982, 1994)
Unikają tłumy, wolą życie w małej grupie, albo wręcz samotne. Są wierni i szlachetni, lojalni i po prostu dobrzy. Choć pełni rozterek, wiedzą czego chcą, są odważni i uparci w dążeniu do wyznaczonego celu. Gdyby nie wrodzony pesymizm osiągnęli by znacznie

więcej. Rzetelność i pracowitość przysparzają im zwolenników a wiosną powinny doprowadzić do sporego sukcesu finansowego. Urodzeni filozofowie, którzy potrafią dobrze doradzić i w lot doskonale oceniają sytuację, w których się znajdują, a także ludzi wokół siebie. Jeśli ktoś pokocha Psy na pewno nie pożałuje - są romantyczni i wierni, choć źle się czują bez problemów uczuciowych i dlatego czasem sami je stwarzają. Kłopoty mają tylko w stosunkach z Kozłami. Najszczęśliwsi z Końmi, Tygryсами i Kotami.

ŚWINIA

(Ludzie urodzeni w latach 1911, 1923, 1935, 1947, 1959, 1971, 1983, 1995)
Są to ludzie dobrzy, łagodni, pokojowo usposobieni, ufni i bezbronni. Niestety bywają także naiwni i w przyszłym roku bardzo muszą uważać, by ktoś nie wywiódł ich w pole. Pozbawieni talentów finansowych. Artyści, bardzo wraz-

liwi na piękno, wielbiciele poezji. Praca nie sprawia im kłopotów - sprawdzają się w każdym zawodzie. Być może właśnie zmiana miejsca pracy będzie jedynym antidotum na przyszłoroczne kłopoty finansowe. W miłości na Świnie można liczyć, ale trzeba wziąć poprawkę na ich niezdecydowanie i targające nimi wątpliwości. Najlepsze pary tworzą z Kotami. Psy i Kozły wykorzystują ich słabości a Węża i Smoki mogą zaszkodzić.

SZCZUR

(Ludzie urodzeni w latach 1900, 1912, 1924, 1936, 1948, 1960, 1972, 1984, 1996)
Choć ludzie spod tego znaku są szczerzy i uczciwi, to lubią żyć na koszt innych i bywają leniwi. Są spokojni,

ale skryci. Częste ofiary nerwic. Lubią plotkować i to zraża do nich ludzi. Nie przywiązują wagi do pieniędzy. W tym roku ich skłonność do obrażania się może sprawić, że tracą wiernych dotąd przyjaciół. W czerwcu przyda się im wrodzony oportunizm - tym razem wyjdą na nim dobrze. W miłości Szczury dużo dają od siebie, ale też wiele oczekują. I w tym roku na taki bardzo zaangażowany związek mają ogromną szansę. Niech wybierają partnera spośród Smoków, Bawolów i Małp. Unikać powinny Konia.

BAWÓŁ

(Ludzie urodzeni w latach 1901, 1913, 1925, 1937, 1949, 1961, 1973, 1985, 1997)
Konserwatyści alergicznie reagujący na zmiany. Na ogół spokojni, ale jeśli komuś uda się wyprowadzić ich z równowagi, wpadają w prawdziwą furję. Nieśmiali samotnicy z jednej, ale uparciuchy i dogmatycy z drugiej strony.

Nie lubią podróżować, ale w tym roku będą musieli się pomeścić, bo przejadą wiele dróg. Świetnie spełniają się w roli głowy rodziny. Doskonali pracownicy. Będą się wokół nich działo bardzo wiele, a tego Bawoły nie lubią. Romantyzmu nie można się po nich spodziewać. Udanie ułożą życie z Kogutem, Szczurem i Wężem. Źle żyje z Małpą Kozłem i Tygrysem.

TYGRYS

(Ludzie urodzeni w latach 1902, 1914, 1926, 1938, 1950, 1962, 1974, 1986, 1998)
Odważni i uparci, pełni temperamentu. Czasem najpierw działają a potem myślą. Właśnie ten sposób postępowania może wpędzić ich latem w poważne kłopoty. Egoiści i niedo-

wiarki. Ten rok na pewno nie będzie dla nich nudny, zresztą nudzą się niezwykle rzadko. Tygrysy będą mieć sporo szczęścia w nadchodzącym roku. Więcej będzie wlotów, niż upadków. Czekają ich wielkie uczucie. Zaangażują się bez pamięci i dobrze na tym wyjdą. Na partnerów powinni wybierać ludzi spod znaku Konia, Smoka lub Psa. Unikać muszą Węża, Bawolów, Małp i Kotów.

KOT

(Ludzie urodzeni w latach 1903, 1915, 1927, 1939, 1951, 1963, 1975, 1987, 1999)
To ponoć najszczęśliwszy znak. Ludzie - Koty są inteligentni i utalentowani, spokojni, nastawieni pokojowo, raczej konserwatyści, wygodni i unikający problemów. Są ambitni, mają smak, ale nie są najwytrwalsi. W finansach nigdy nie mają kłopotów, ale nadchodzący rok będzie dla nich pod tym względem wyjątkowo szczodry. Są gościnni, taktowni i dyskretni. W uczuciach - melancholijni i wrażliwi. Bardzo cierpią, kiedy uważają, że zostali skrzywdzeni. Nie przywiązują się zbyt mocno do rodziny i ta ich cecha może w tym roku spowodować na nich kłopoty. Dobre związki tworzą z Kozłami, Psami i Świniami. Unikać powinni Koguta i Szczura.

SMOK

(Ludzie urodzeni w latach 1904, 1916, 1928, 1940, 1952, 1964, 1976, 1988, 2000)
Pełni energii i sił witalnych, wykazują wszechstronne talenty, są inteligentni i błyskotliwi. Za co się nie wezmą - odnoszą sukces. Dumni perfekcjonści, ale są też idealistami i uparciuchami. Mają olbrzymi wpływ na ludzi, ale często brakuje im taktu. Choć są kochani, wręcz uwielbiani, przez życie idą często sami i nie robią z tego tragedii. W tym roku także złamią kilka serc. W drugiej połowie roku powinni lepiej gospodarować pieniędzmi, bo mogą popaść w tarapaty finansowe. Najlepszymi dla nich partnerami są Małpa, Świnia bądź Szczur. Ze związku z Psem albo Tygrysem nie wyjdzie nic.

Horoskop chiński 2001



**Ping - pong - pileczka w jedną,
pileczka w drugą. Łatwe?
Niekoniecznie**

Brązowy sukces

Anna Osadcuk



Mali tenisisci

Aby pochwalić się sukcesami w dyscyplinie sportu potrzeba wiele silnej woli i wytrwałości. Z pewnością mają ją tenisisci z Międzyszkolnego Klubu Sportowego Tenisa Stołowego w Polkowicach. Mężczyźni w II lidze rozgrywają swoje mecze szósty sezon, dziewczęta dopiero pierwszy. One jed-

nak jako beniaminek „idą jak burza”. Obecnie utrzymują się na piątym miejscu w tabeli, mężczyźni są na dziesiątym.

Podczas Mistrzostw Polski Szkolnych Klubów Sportowych i UKS - ów grupa młodsza w składzie: Monika Madziarczyk, Paulina Miś, Robert Juchniewicz, Artur Sulikowski i Maciej Pogodziński zdobyli brązowy medal. - To

duże osiągnięcie - powiedział nam Sławomir Słowiński, trener drużyny. - Moim zawodnicy bardzo starali się, aby osiągnąć taki wynik.

Starsza drużyna nie wypadła tak dobrze, ale też nie było najgorzej. Ostatecznie zajęli oni piąte miejsce

Anna Soliwoda znowu w złocie mistrzostw Polski! - Brakuje mi jeszcze tryumfu w kategorii kata - powiedziała nam mistrzyni Polski w karate w kategorii clickers i full kontakt

Pełen zestaw

Anna Osadcuk



Anna Soliwoda

W tym roku sięgnęła po złoto w kategorii full kontakt. - Najbardziej lubię właśnie tę kategorię - zdradza nam medalistka.

Nie przepada za kategorią clickers, która jest bezkontaktowa. - Jest to kategoria najodpowiedniejsza dla dzieci. Ćwiczą one w ochraniaczach na tułów, golenie i stopy, w kaskach i piąstkówkach - opowiada mistrzyni. - Jest to zupełnie bezpieczne.

Mało kto indywidualnie zdobył dotąd tyle medali, co Ania. - Jej dorobek to ewenement w Polsce - stwierdził Zbigniew Lemiesz, trener polkowskiej karateczki. - Ania przywiozła kilka dni temu złoto w kategorii clickers, a teraz jeszcze w kategorii full kontakt.

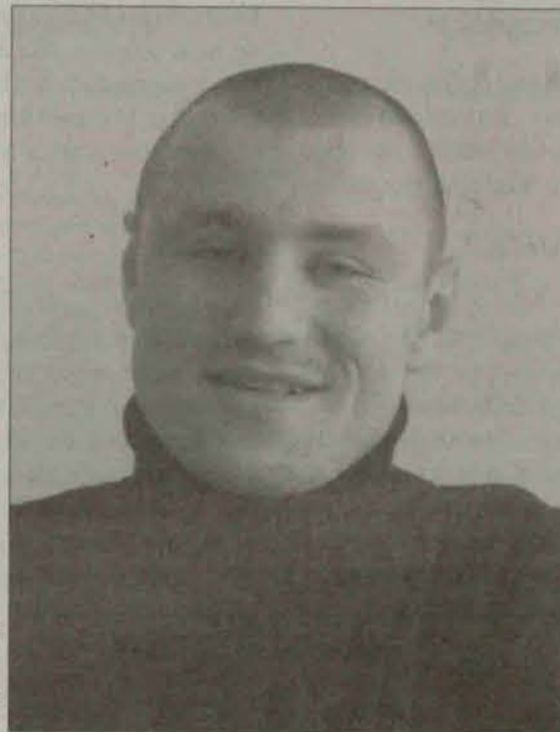
Polkowiczance nie powiodło się podczas startu w Mistrzostwach Europy. - Mówi się trudno, ale sam start był dla mnie ogromnym wyróżnieniem i przeżyciem.

Podczas, gdy Ania walczyła o Puchar Polski, w sali obok odbywał się Kongres Unii Wolności, w którym uczestniczyli m.in. przedstawiciele polkowskich i dolnośląskich władz lokalnych. - Wspieraliśmy się nawzajem - powiedział Zbigniew Lemiesz.

Maciej Kijewski, pierwszy bramkarz trzecioligowego jeszcze Górnika. Teraz jest pierwszym, ale rezerwowym

Tak nie miało być

Anna Osadcuk



Maciej Kijewski,

- Jako junior w Zagłębiu Lubin odnosił pan spore sukcesy. Dlaczego tylko w młodszych kategoriach wiekowych?

- Czy ja wiem? To chyba jest nie do końca ode mnie uzależnione. Zaczynałem tam jako dziesięciolatek i odszedłem jak miałem 22, albo 23 lata. Mogłem grać w seniorach, ale mnie nie chcieli. Odszedłem, więc bo nie widziałem dla siebie żadnej perspektywy. Zanim jednak do tego doszło zostałem wypożyczony do Żar. Kiedy tam przyszedłem, wystąpiłem już w drugim ligowym meczu, bo ich bramkarz doznał kontuzji. Tam byłem swego rodzaju gwiazdą, bo z 16 miejsca awansowaliśmy na czwarte.

- Do gry w Górniku przyszedł pan przez dłuższy czas.

- Tak, rzeczywiście. Po wypożyczeniu z Żar trafiłem na rok do Górnika i wróciłem znowu do Zagłębia. Tam z lubińską

drużyną, wtedy za trenera Szarmacha, pojechałem do Chorwacji. Już wtedy było załatwiane moje przejście do Górnika, ale Zagłębie nie miało bramkarza. W Lubinie mi szansy jednak nie dali, chcieli chyba wypromować Kędziore.

- „Skakał” pan między ligami - to z pierwszej do trzeciej, z trzeciej do drugiej. Ale chyba nie zmiany barw klubowych uważam pan za swoje osiągnięcie?

- Sukcesem na pewno jest awans z trzeciej do drugiej ligi i wiem, że w dużym stopniu przyczyniłem się do niego. Nie odniosłem jednak prawdziwego sukcesu, bo teraz nie gram. Trener sprowadził do drużyny Przemka Norko, choć nie wiem dlaczego, bo inne były rozmowy. Ja miałem być pierwszym. Jeżeli sytuacja się nie zmieni będę musiał podjąć decyzję o odejściu.

- Dziękuję za rozmowę.

CO GRAJA?

30.12

Godz. 17, II liga męskiego tenisa stołowego AZS Akademia Ekonomiczna II - MKSTS Polkowice

Godz. 17, II liga żeńskiego tenisa stołowego Śnieżnik Stronie - MKSTS Polkowice

06.01

Godz. 17, I liga żeńskiej koszykówki

AZS Uniwersytet Wrocławski - CCC

Aquapark

Godz. 9.30

Pilka ręczna dziewcząt - Gimnazjum

NIEZWYCIĘŻONE

Koszykarki CCC

Aquapark Polkowice

odniosły kolejne zwycięstwo. Ich przeciwniczkami były zawodniczki Włókniarza

Białystok. Na początku spotkania białostoczanki zdecydowanie zaatakowały i za-

skoczyły polkowskie zanki. Szybko

wszystko wróciło jednak do normy i grę

kontrolowały nasze zawodniczki, co do-

skonałe oddaje wynik pierwszej kwarty -

23:8. Potem przewaga miejscowych systematycznie rosła -

po trzeciej kwarcie prowadziły już 73:33.

Ostatecznie mecz zakończył się kolejnym

pogromem rywalk zespołu CCC Aquapark, który wygrał

100:47, udowadniając, że nie ma sobie

równych w I lidze.

Punkty dla CCC Aquapark zdobyły:

Justyna Klośńska 16, Magdalena Kozdroń

14, Barbara Legutko 13, Elena Fedoriak

12, Ewa Portianko 11, Ola Urban i Kor-

nelia Klimkowska po 10, Magdalena Włodarska 7,

Agnieszka Chrzczanowicz 5,

Justyna Lambert 2.

Anna Osadcuk



Mijający rok był dla sportowców z Polkowic więcej, niż udany. Kto wie czy nie był to wręcz rok przełomowy. O Polkowicach, dzięki sportowcom, było bardzo głośno w kraju. Trochę mniej powodów do radości mieli kibice w innych miejscowościach naszego regionu

Dobry rok

Grzegorz Szczepaniak

Najważniejsze wydarzenia ostatnich 12 miesięcy to awans piłkarzy do drugiej ligi, świetne występy na tym szczeblu rozgrywek i awans do

larskiego Szlakiem Grodów Piastowskich. Wprawdzie kolarze z Polkowic w niej uczestniczyli, ale nie odegrali znaczącej roli.

rangi mistrzowskiej. Anię można stawiać za wzór dla młodych ludzi chcących zaangażować się w sport. Jak nikt jest wytrwała, sport wypełnia jej życie, ale nie robi niczego na siłę. Cieszy się treningami, zawodami, potrafi połączyć wyczynowe uprawianie sportu z nauką.

Ważnymi wydarzeniami dla polkowickiego sportu były też rozpoczęcie budowy hali z widownią, w której w nowym sezonie występować będą koszykarki (i, o czym już wspominaliśmy, najpewniej w ekstraklasie). Opracowane też zostały plany przebudowy stadionu Górnika. Inwestycja nie jest tania, ale po jej zrealizowaniu powstanie chyba najpiękniejszy a na pewno najnowocześniejszy obiekt w Polsce z podgrzewaną murawą, sztucznym oświetleniem, widownią wyposażoną wyłącznie w krzeselka a także, m.in., kęgelnię. Wcale bym się nie dziwił, gdyby swoje mecze w Polkowicach zechciała rozgrywać reprezentacja Polski. Obiekt będzie jej godny. Oczywiście, do realizacji droga jeszcze daleka, ale władze klubu i miasta mają konkretny i realny plan jak tego dokonać.

Kolejnym wielkim sukcesem sportu w Polkowicach jest właśnie poparcie, jakie sportowcy mają u władz gminy. Burmistrz Emilian Stańczyszyn i jego współpracownicy nie ograniczają się do finansowania sportu, ale oglądają większość me-

czów naszych drużyn i razem z innymi kibicami głośno dopingują sportowców. To się nie zdarza często, bo zazwyczaj oficjele są odgrudzeni od pozostałych kibiców i z chmurną miną zerkają na boisko. Wystarczy przyrzeć się relacjom z piłkarskiej Ligi Mistrzów, by przekonać się, że na największych stadionach VIPom brakuje entuzjazmu. W Polkowicach jest inaczej. Władze żyją sportem.

I wreszcie, kto wie czy nie najważniejszy sukces, czyli kibice. To Wy tworzyacie na stadionie, czy w hali niezapomnianą atmosferę. Przychodziecie na mecz z całym rodziem i jesteście ze swoimi drużynami na dobre i złe. To Wy sprawiacie, że tak chętnie do Polkowic przyjeżdżają kolarze. Potraficie docenić ich wysiłek, uznać wielką klasę. Tak trzymać!



Taki będzie nowy stadion

Prawdziwym bogactwem polkowickiego sportu jest rzesza ludzi, którzy pracują z najmłodszymi. Ich wielki wysiłek jest czasem niezauważany, pozostają w cieniu, ale to przecież właśnie oni uczą sportu dzieci, które za kilka lat będą gwiazdami stadionów.

Sukcesów więc nie za-

brakło. Nieco mniej mają ich na swoim koncie sportowcy z innych miejscowości naszego powiatu. Oczywiście, są to głównie piłkarze i młode koszykarki. Budowany przez działaczy CCC Aquapark Polkowice i ich współpracowników system szkolenia młodzieży jest wzorcowy. Do kosza rzucają dziewczynki w wielu miejscowościach naszego regionu, stworzono nawet ligę powiatową. O przyszłość koszykówki możemy więc być spokojni. Podobnie powinno być z piłkarzami. W mniejszych klubach należy szkolić młodych zawodników, z których najzdolniejsi trafiać powinni do Górnika Polkowice. Oczywiście nie przeszkadza, by młodzi zdolni zdobywali piłkarskie szlify na przykład w trzeciej lidze. Bo właśnie w tej klasie rozgrywkowej jest miejsce dla tak zasłużonych klubów jak Stal

Chocianów, czy Zamet Przemków. Zresztą w maleńkiej podlegnickiej wiosce Kochlice

walczą o trzecioliigowy awans i wiele wskazuje na to, że cel swój osiągną. Dlaczego podobnych ambicji nie powinni mieć sportowcy i działacze na przykład z Sobina?

A jaki będzie przyszły rok? Wszystko wskazuje na to, że nasi sportowcy kontynuować będą pasmo sukcesów. Tęgo im, wszystkim czytelnikom - kibicom i sobie życzymy.

SPRINTEM

W Mistrzostwach Gminy w mini piłce koszowej chłopców zwyciężyła SP3 z Polkowic.

W Mistrzostwach Powiatu Polkowickiego w mini piłce koszowej dziewcząt zwyciężyła SP1 z Przemkowa. Wśród chłopców i w tych zawodach najlepsza była polkowicka „Trójka“.

Lekkoatleci polkowickiego gimnazjum wzięli udział w Halowym Mitingu w Wałbrzychu. Polkowiczanie zajęli tam następujące miejsca: w pchnięciu kulą zwyciężyli Katarzyna Kuśnier i Tomasz Wierzbicki. W skoku w dal i w biegu na 60 m Sandra Woźniak zajęła drugie miejsca. W biegu na 60 m oraz w skoku w dal pierwsze miejsca zajęł Marcin Wierzbicki.

W Zimowych Mistrzostwach Okręgu Dolnośląskiego w pływaniu dzieci urodzonych w latach 81 - 88 wzięli udział polkowiczanie (SPP Trójka Polkowice). Inez Korko w czterech kategoriach zajęła drugie miejsca. Natomiast Piotr Jakubowski na 200 m stylem motylkowym zajął pierwsze miejsce. Inez Korko w kategorii open w stylu klasycznym. Zajmuje siódme miejsce w klasyfikacji Dolnego Śląska. Jej kolega jest dziewiąty w kategorii open w st. motylkowym.

Karolina Puchalska (Płetwał Polkowice) wzięła udział w Otwartych Międzyklubowych Zawodach Pływackich o Puchar Starosty Powiatowego w Rawiczu. W zawodach wystartowało około 150 zawodników. Na 50 m stylem grzbietowym Karolina zajęła drugie miejsce, natomiast na 50 stylem motylkowym zajęła miejsce trzecie.

Anna Osadczuk



Radość po zwycięstwie

półfinału Pucharu Ligi. Ale na tym przecież nie koniec, bo zbudowany został niezwykle silny zespół koszykarek, pozyskano hojnych sponsorów i wyniki tego zespołu są znakomite. Trudno sobie wyobrazić, by drużyna trenera Wojciecha Spisackiego w przyszłym roku nie awansowała do koszykarskiej elity. A przypomnijmy, że polska żeńska koszykówka jest najlepsza w Europie, bo nasza reprezentacja to aktualny Mistrz Starego Kontynentu. Nic dodać, nic ująć - polkowiczanki będą z najlepszymi.

Ale na tym nie koniec ważnych wydarzeń. Mimo kłopotów organizacyjnych odbyła się kolejna edycja Wyścigu Ko-

Nie to jest jednak najważniejsze. Grody od lat są organizowane przez działaczy z Polkowic i choć ich bazą pozostaje Legnica, to po oddaniu do użytku hotelu, który powstaje obok Aquaparku, to właśnie Polkowice mają się stać „centrum dowodzenia“. A przecież są tu olbrzymie kolarskie tradycje i prawdziwie profesjonalna impreza może i powinna wpisać się na stałe w sportowy pejzaż miasta.

Trzeba też odnotować sukcesy Anny Soliwody. Sympatyczna mistrzyni wschodnich sztuk walki rodem z Polkowic czyni stałe postępy, awansowała do kadry narodowej i zdobywa kolejne medale na imprezach



PLANY NA NAJBLIŻSZE 1000-LECIE?

Golec u'Orkiestra

- W najbliższym 1000-leciu tzn. 5 stycznia wydajemy muzykę do filmu Juliusza Machulskiego pt. „Pieniądze to nie wszystko”, w którym w roli głównej gra Marek Kondrat. Później zabieramy się za kolejny film i za kolejną płytę. Jednym słowem grać, śpiewać i bawić ludzi. Na najbliższy rok kalendarz koncertowy mamy już zapelniony.

Andrzej Chyra:

- Wiem, że będzie. W moim życiu nie przewiduję większych zmian, burz i zawirowań. Obecnie współpracuję z teatrem „Romaitości” i moje najbliższe plany są związane z teatrem. Mam również parę planów filmowych - dwa lub trzy filmy, które prawdopodobnie zaczniemy kręcić wiosną, ale nie chciałbym zapeszyć, więc więcej szczegółów zdradzę dopiero wtedy, gdy zaczniemy kręcić.



SIANO

Kładziemy je na stole jako pierwsze jeszcze przed rozłożeniem białego obrusa. Symbolizuje sianko w stajence betlejemskiej.

DODATKOWE NAKRYCIE

Stawiane jest dla zbląkanego wędrowca, przygodnego gościa.

OPŁATEK

Wieczerec rozpoczyna się od dzielenia się nim. Białymi dzielimy się z ludźmi, kolorowymi ze zwierzętami.

PIERWSZA GWIAZDKA

Gdy zamruga na niebie wszyscy zasiadają przy wigilijnym stole. Najstarszy członek rodziny wstaje i składa życzenia.

Wioleta Kośmider, Monika Szatkowska

CHOINKA

Co roku wycina się w lasach aż trzy miliony dorodnych świerków i jodełek. I co roku trzy miliony zdrowych drzew przestaje produkować tlen, tak potrzebny naszym płuciom. Do tego dochodzą jeszcze straty materialne - zmarnowanie drewna, zużycie środków transportu i ile niepotrzebnej pracy ludzkiej. Siła zwyczaj

SZOPKA

Najstarszą przetrwała do dzisiaj szopkę można obejrzeć w klasztorze Klarysek w Krakowie. Jest to gotycka szopka z XIV wieku.

BAL

Pierwsze bale sylwestrowe miały miejsce na początku XIX wieku, i to tylko w wielkich miastach.

W Szkocji Sylwestra obchodzi się nie balowo, a bardziej wróżbiarsko. Szkoci o północy piją lampkę wina i ucinają sobie miłe pogawętki. Ale najbardziej oczekują... bruneta. Wierzą, że jeżeli próg domu o północy przekroczy jako pierwszy brunet, to cały rok będzie szczęśliwy. A wszystko dlatego, że autentyczny brunet wśród Szkotów to prawdziwa sensacja.

Szwedzi w Sylwestra oddają się białemu szaleństwu, czyli jeździe na nartach. Całe rodziny po złożeniu sobie życzeń noworocznych urządzają sobie zabawy na śniegu.

W Brazylii zaś o północy rozpoczynają się wyścigi w bieganiu. Po zmaganiach wszyscy tańczą na placach i ulicach. Niektórzy zamiast obserwować biegaczy wołają sobie powróżyć. Wypluwają w morze, by o północy skoczyć do wody i płynąć do brzegu. Kto pierwszy dopłynie zostanie najszczęśliwszym człowiekiem roku i... królem sylwestrowej nocy.

Monika Szatkowska, Wioleta Kośmider

SZKOLNA WIGILIA

Tradycją jest, że w szkołach organizowane są klasowe Wigilie. Uczniowie zapraszają na nie swoich wychowawców oraz rodziców. Każdy uczeń przygotowuje dowolną potrawę. Wyznaczeni uczniowie razem z rodzicami dekorują stoły i przygotowują sale. Spotkanie zaczyna się od życzeń wychowawcy oraz dzielenia się opłatkiem. Następnie zasiadają do wspólnego stołu. Wśród potraw znajdują się barszcz z uszkami, karp, ciasto, kompot z suszonych owoców, pierogi z kapustą i grzybami, śledzie. Po posiłku wspólnie wszyscy śpiewają kolędy i rozchodzą się do domu.

Katarzyna Trzmielewska



WRÓŻBY

Noc przejścia starego roku w nowy uznawana była za czas cudów, diabelskich harców, powrotu zmarłych, znaków ujawniających przyszłość. Rozpowszechnione było rzucanie buta przez głowę za siebie. Jeżeli but upadł noskiem do drzwi, wróżyło to panie, że w ciągu roku wyjdzie za mąż. Dziewczęta chcące wyjść za mąż biegly o północy do płotu i każda chwyciła kolek. Z wyglądu tego kołka wnioskowano o postaci swego przyszłego męża. Wysoki, niski, prosty, garbaty, chudy... spróchniały wróżył starego, sękaty - złoźnika. Potem panny potrząsały płotem i słuchały, z której strony szczeka pies. Z tej właśnie strony miał nadejść oczekiwany chłopak.

Monika Szatkowska



Jak zwykle Zarząd Gminy Polkowice zaprasza mieszkańców do wspólnego powitania Nowego Roku. Będzie coś dla dużych i małych, ale przede wszystkim dużo muzyki świetnie nadającej się do tańca. Po północy niepowtarzalny pokaz sztucznych ogni a potem koncertować będzie grupa „Maxel”.

Zarząd Gminy Polkowice Zaprasza Mieszkańców Miasta i Gminy na „Sylwestra 2000/2001” w Polkowicach

W programie:

„Mały Sylwester” w Rynku

20 - 20.30 - Zabawa przy muzyce mechanicznej

20.30 - 21.30 - „Tia Maria” w programie dla dzieci

21.30 - Przemarsz ulicami miasta na plac główny z aktorami Teatru Prawdziwego

„Plac Główny” (boisko przy Szkole Podstawowej nr 3)

22 - 22.30 - Zabawa przy muzyce mechanicznej

22.30 - 23.50 - „Tia Maria” w programie dla młodzieży i dorosłych

23.50 - Toast noworoczny i powitanie XXI wieku

00.05 - 00.20 - pokaz sztucznych ogni

00.20 - 02.00 - Koncert Boys Bandu „Maxel”

2 - Zakończenie imprezy



Bale w restauracjach, przyjęcia u znajomych – tam tradycyjnie większość z nas spędza sylwestra. Choć coraz częściej szukamy czegoś oryginalnego. Postanowiliśmy sprawdzić, jakie atrakcje proponuje polkowickie biuro podróży

Sylwestrowe szaleństwo

Wioleta Kośmider, Monika Szatkowska

- Polkowiczanom możemy zaproponować spędzenie sylwestra, tam gdzie tylko wymarzą - w każdym zakątku świata - zapewnia Halina Sikorska-Poszwińska, prowadząca biuro. - *Przyznam, że wyjazdy nie są tanie, ale naprawdę warto* - dodaje. Wyjazdy krajowe - w zależności od upodobań: nad morze lub w góry. Po atrakcyjnej cenie proponowane są wczasy świąteczno - sylwestrowe. Koszt wyjazdu waha się w granicach 600 - 1000 zł za osobę dorosłą. Najtańsza zagraniczna oferta to wyjazd do Pragi za 110 zł (za osobę). W cenę wliczony jest dojazd luksusowym autokarem i posiłek oraz szampan. Noworoczna zabawa odbędzie się na Placu Waława i



Szaleństwa na parkiecie

w Rynku Staromiejskim. Następna oferta to przywitanie XXI wieku pod paryskim niebem, na najsłynniejszej alei świata - Polach Elizejskich. Pięciodniowy pobyt w Paryżu to około 1000 zł, siedmiodniowy już 1650 zł. Cena wycieczki obejmuje przejazd, ubezpieczenie, pilota, zakwaterowanie i dwa posiłki dziennie.

Można zdecydować się na sześciodniowy wyjazd do Rzymu za 1200 zł/os. Powitamy nowe tysiąclecie na Piazza del Popolo. Do-

datkowo uczestnicy zwiedzą najciekawsze miejsca w Rzymie. Szampańsko zabawić się można także w Wenecji (ok. 1200 zł). Nowy wiek powitamy na

ofert i przyznam się, że zainteresowanie wśród mieszkańców Polkowic jest duże - powiedziała Halina Sikorska-Poszwińska.

Noc sylwestrowa jest

nas tam wspaniała zabawa przy muzyce mechanicznej. O północy toast noworoczny i przywitanie XXI wieku. Potem pokaz sztucznych ogni i koncert Boys Bandu „Maxel” (więcej szczegółów na str. 18).

W Szkole Podstawowej nr 1 w Polkowicach Sylwester organizowany jest przy muzyce zespołu „Samy Swoi”. Koszt balu 390 zł od pary. W cenę wliczono sześć posiłków i alkohol. Podobnie w Szkole Podstawowej nr 4 - cena zabawy 400 zł od pary. Zabawa przy muzyce zespołu „Bajms”. W tym posiłki i tradycyjnie szampan.

Samorządowe Gimnazjum w Radwanicach organizuje również bal sylwestrowy. Koszt - 350 zł. W cenę wliczone są cztery posiłki gorące, przekąski, ciasta i trunki. Zagra zespół „Maraton” z Radwanic. W radwanickim „Piekiełku” Sylwester za 240 zł (poczęstunek, zabawa przy muzyce mechanicznej), a w Dobromilu w „Victorii

II” za 450 zł (orkiestra, posiłki i dowóz z Lubina).

W Gaworzycach w szkole podstawowej w zamian za 350 zł wpisowego od pary organizatorzy gwarantują wspaniałą zabawę przy orkiestrze i poczęstunku. Na uczestników czeka niespodzianka.

szczególna, a dobra zabawa tak naprawdę nie zależy od tego gdzie ją spędzimy. Najważniejsze jest to, abyśmy się po prostu świetnie bawili. Mniej kosztowny (o wiele mniej) dla mieszkańców gminy będzie Sylwester w Rynku, na który zaprasza Urząd Gminy Polkowice. Rozpoczęcie zabawy o godz. 20. Wystąpi „Tia Maria” w programie dla dzieci. O godz. 21.30 przemarsz na boisko Szkoły Podstawowej nr 3. Czeka na

szczególna, a dobra zabawa tak naprawdę nie zależy od tego gdzie ją spędzimy. Najważniejsze jest to, abyśmy się po prostu świetnie bawili.

Mniej kosztowny (o wiele mniej) dla mieszkańców gminy będzie Sylwester w Rynku, na który zaprasza Urząd Gminy Polkowice. Rozpoczęcie zabawy o godz. 20. Wystąpi „Tia Maria” w programie dla dzieci. O godz. 21.30 przemarsz na boisko Szkoły Podstawowej nr 3. Czeka na

Jaki będzie świat w XXI wieku? Dzisiaj jeszcze możemy pofantazjować. Siadźcie więc wygodnie w fotelu i czytajcie... Założmy, że ten tekst powstał... za 50 lat. Było więc tak

A może będzie tak?

Katarzyna Trzmielewska

4 września 2002 rok sztuczna zjeżdźalnia narciarska została oddana do użytku mieszkańcom Polkowic. 25 sierpnia 2003 roku Polkowice zajęły 3. miejsce w konkursie „Nasze miasto”. 18 kwietnia 2004 roku przyjechał do Polkowic Arnold Schwarzenegger. Z wielu miast, do których miał zaproszenie, aktor wybrał właśnie nasze. 13 września 2005 roku zostało otwarte muzeum sztuki ludowej. 13 listopada 2008 roku zostały wybudowane siedziby sądu i prokuratury.

12 lipca 2012 roku w Polkowicach została wybudowana natomiast największa w Europie fabryka komputerów. 17 września 2016 roku rozpoczęła się Olimpiada Polkowice 2016. Nasi sportowcy wygrali klasyfikację medalową. 2 sierpnia 2017 roku rozpoczęła się impreza muzyczna, która trwała 3,5 miesiąca. Dzięki temu Polkowice trafiły do Księgi Rekordów Guinnessa. 7 września 2017 roku odbyło się uroczyste otwarcie lotniska na obrzeżach Polkowic. 21

listopada 2019 roku rozpoczął się międzynarodowy zlot młodzieży z całej Polski. Spotkanie miało na celu uświadomić młodzieży, że kolor skóry, rasa i przekonania nie powinny się liczyć podczas zawiązywania nowych przyjaźni. 11 sierpnia 2020 roku zostały pod Polkowicami odkryte pokłady ropy naftowej. 3 lutego 2021 roku przy ulicy Hubala wybudowane zostało delfinarium. 28 maja 2021 roku został otwarty Uniwersytet Muzyczny im. Janka Muzykanta. 1 grudnia 2037 roku do Polkowic przeniesiono dowództwo marynarki wojennej NATO. 13 stycznia 2042 roku jeden z polkowiczian wynalazł szczepionkę na AIDS.

24 lutego 2050 roku Organizacja Planet Zjednoczonych przy współudziale Ziemiaków obrała Polkowice na swoją główną siedzibę.

19 grudnia 2000 roku Mama kazała nam przestać fantazjować i wziąć się do zmywania naczyń i wyrzucenia śmieci.

Ach ci rodzice!



Zdrowych
i bezpiecznych
**Świąt Bożego
Narodzenia**

i
**szczęśliwego
Nowego Roku**

życzą

**POLKOWICCY
STRAŻACY**



Polak i alkohol - czyli podchmielony jegomość przy wódce, popitce i śledziku. To stereotyp obecny w naszej (i niestety nie tylko naszej) świadomości

Do dna!

Anna Osadczuk

Coraz częściej pijemy alkohol inny i inaczej. Wszelkiego rodzaju likiery, nalewki, aperitify można już kupić w każdym supermarkecie. I tylko od naszej inwencji zależy, co wyczarujemy z tych „specyfików”. Zmiana w naszych przyzwyczajeniach ma związek również ze zmianą czasów i kultury. Idziemy na jakość, a nie na ilość. I dobrze.

Na Sylwestra warto wznieść toast dobrym alkoholem. Poniżej podajemy państwu przepisy na drinki i koktajle. Oczywiście, jak ktoś nie ma ochoty na coś mocniejszego, za pomysłowość może wypić odrobinę soku... Poniżej kilka przepisów na świetne drinki:

Błękit oceanu
30 ml wódki czystej
20 ml blue curacao
100 ml sprite lub tonic

Słodko - Gorzki
30 campari
20 gin
100 sok pomarańczowy

Zielona wdowa
20 ml blue curacao
10 ml likieru bananowego
50 ml sok pomarańczowy

Mocne orzeźwienie
20 ml wermut biały
20 ml wermut czerwony
20 ml koniak
30 ml sok grapefruitowy

Jeśli zabawę sylwestrową organizujemy w domu lepiej zrobić większą ilość delikatnych aperitifów, a dla gości, którzy preferują mocniejsze trunki przygotować osobny stolik, aby każdy robił sobie sam, wedle własnych gustów i upodobań. Doskonały będzie poncz na zimno. Można go przygotować z 2 butelek białego wermutu i z 2 czer-

wonego. Dodać pokrojone w plasterki owoce pomarańczy, cytryny i np. kiwi. Alkohol i owoce wymieszać w jednym naczyniu i pozostawić na kilka godzin, aby się „przegryzły”. Można przygotować mocniejszą wersję i zamiast jednej butelki białego wermutu dodać pół litra czystej wódki. Podawać w pękatek szklanicach z kawałkami owoców.

W sylwestrowym nastroju pamiętajmy jednak, że wszystko jest znakomite i nie szkodzi, jeżeli spożywane jest w umiarkowanych ilościach. Więc? Pijmy do dna, ale raczej niedużych pucharów!

SŁOWNICZEK

BARMANA:

Shaker - urządzenie do mieszania składników koktajli

Mieszadło - paleczka do mieszania składników, bądź do ozdabiania gotowego koktajlu.

Szklanka barmañska - większa niż zazwyczaj szklanka, służąca do mieszania koktajli.

Miarka - pojemnik o pojemności 20 ml i 40 ml, zazwyczaj metalowy lub szklany.

NAZWY RZADKICH ALKOHOLI

Curacao - likier pomarańczowy o kolorze nie-

bieskim, czerwonym i białym (triple sec curacao)

Campari - aperitif, robiony ze skórek gorzkich pomarańczy.

Sake - japońska wódka

Amaretto - likier migdałowy

PRODUKTY DO DEKORACJI:

Limona - zielona cytryna o gorzkawym posmaku.

Wisienki koktajlowe - sztucznie barwione wiśnie o kolorach pomarańczowym, zielonym, czerwonym, żółtym, niebieskim.

Dekorować można wszystkim - listkiem mięty, kawałkami owoców (pomarańcze, banany, kiwi, cytryny). Dekoracją jest również robienie otoczki na szklance, np. z cukru do koktajli wytrawnych czy ze sproszkowanej papryki chili do drinków pikantnych. Dekorację można wykonać z



wielu produktów, wszystko zależy od naszej inwencji.

Sylwester - w ten jedyny wieczór w roku, każdy chce czuć się wyjątkowo. Kobiety w pięknych balowych sukniach, mężczyźni w eleganckich garniturach. Na tę niepowtarzalną noc kreacje szykujemy już kilka tygodni wcześniej. Ubiór powinniśmy przygotować zgodnie z własną wygodą i nie kierować się bezkrytycznie modą. Ale o tym co jest modne warto wiedzieć

Lśniący sylwester

Anna Osadczuk

A w tym roku, jeśli chodzi o panie, błyszcząco i lśniący znaczy modnie. Królują wszelkie odmiany srebra i złota. Brokaty i cekiny są całkowicie dopuszczalne. Suknie mają być jak senne marzenie z połyskliwych tkanin, skrojonych lekko i z fantazją. Przede wszystkim krój podkreślać ma sylwetkę; wszystko ma być wąskie, dodające kobiecości. Nie są już na topie workowate, luźne suknie. Jest natomiast - jasna, połyskująca tkanina. Tęgo typu koloru i kroje nie



są jednak dla wszystkich. Panie o bardziej puszystych kształtach z pewnością będą chciały uniknąć „modnych” kolorów. Rezygnując z modnych barw, podczas tegorocznego Sylwestra, wcale nie trzeba być niemodną. Można zdecydować się na coś klasycznego, ale w tym roku nie jest to jednak czerń. Wysła już z mody ponadczasowa, jak się zdawało, mała czarna. Dziś klasyka to kolory śliwki, zgnilej zieleni czy bordo. Zgodnie z modą nie mogą to być jednak proste kroje. Błyszczące aplikacje, cekinowe wzory, brokatowy połysk są bardzo wskazane. Nałożenie na satynę szyfonu pozwoli uzyskać efekt mieniącego się połysku. Tworzy to modne blaski w zagłębieniach tkaniny.

Długości - maxi, maxi,

maxi! Ewentualnie midi do pół kolana. Buty - wszelkie szpice i obcasy o kształcie kieliszka. Żadnych „klockowatych” obcasów czy koturnów. Torebki - wszelkie prostokąty, średniej wielkości. Oczywiście błyszczące, z połyskiem, lakierowane. Kolory dobrane do stroju i biżuterii.

Mężczyźni mają mniejszy problem z wyborem ubioru, choć i oni muszą się trochę pozastanawiać. Marynarki z błyszczących, połyskliwych materiałów, wysoko podkrojone i raczej jednorzędówki. Większe wyłogi mile widziane. Koloru zgnilej zieleni, wszelkie odcienie grafitu. Długość do pół uda, odrobinę dłuższa od klasycznej. Koszule z małym kołnierzykiem, bez wachlarzowych rogów. W tym roku

raczej nie polecane są krawaty, raczej muchy, a jeśli chodzi o dodatki - pełna dowolność.

Pamiętajmy jednak, aby przy wyborze tegorocznych kreacji nie kierować się do końca kanonami obowiązującej akurat mody. Pod uwagę bierzmy przede wszystkim własne upodobania, samopoczucie i predyspozycję. Ponadto pamiętajmy, że moda przemija, a nasz urok trwa.

Zdjęcie powstało dzięki uprzejmości Studia Mody Linko pani Grażyny Linkowskiej

(pomoc przy opracowaniu tekstu - Magdalena Wajchert - Lipa, Zakład Krawiecki, ul. Akacja 26 w Polkowicach)



Filię dla dzieci Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Chocianowie odwiedza dziennie około 50 czytelników

Mikołaj z książką

Małgorzata Pachecka

Dla wielu z nich jest to jedyne miejsce, gdzie mogą obcować z książką. Chętnie biorą udział w różnych konkursach i imprezach organizowanych przez jej pracowników. W czasie ostatnich ferii duże zainteresowanie wzbudził zimowy konkurs na plakat pt. „Chocianów w XXI wieku”. Pierwszą nagrodę zdobyła Katarzyna Lichecka i Marcelina Ostasiuk. Szczególnie dużo imprez odbyło się w ostatnich dwóch miesiącach. Był to między innymi kon-

kurs pt. „Czy znasz wiersze Jana Brzechwy?”, „Andrzejkę”, „Wieczór Mikołajkowy”. Planuje się wystawę kartek świątecznych ze zbiorów prywatnych, konkurs na najładniejszą szopkę świąteczną, wspólne ubieranie choinki przy dźwięku koled. Ozdoby choinkowe są wykonane własnoręcznie przez dzieci. Na witrynie biblioteki można obejrzeć wystawę książek związanych ze Świętym Mikołajem i plakaty o tej samej tematyce.

Od miesiąca siedziba Przemkowskiego Parku krajobrazowego, ogrzewana jest przez kotłownię na biomase

Goniądz za energią

Robert Biały

Spalana w niej jest głównie trzcina z okolicznych terenów. Zainteresowanie alternatywnym źródłem energii rośnie, co potwierdzili goście z woj. podlaskiego, którzy w połowie grudnia podpatrywali funkcjonowanie kotłowni w Piotrowicach. - Nie ukrywam, że chętnie skopiowałibyśmy ten pomysł u siebie - przyznał Mariusz Ramotowski, burmistrz Goniądza, „stolicy” Biebrzańskiego Parku Narodowego. - Tym bardziej, że również na naszym terenie nie brakuje trzciny, siana i innej biomasy. - To prawda - wtrąca Ja-

nusz Senderacki, pracownik BPN. - Pomysł wykorzystania nieużytków już dawno chodził nam po głowie. Kotłownię na biomase rozwiązałyby ten problem, zwłaszcza, że pieniądze na ich instalację można dostać z zewnątrz.

Fundusze na oddaną niedawno do użytku kotłownię, pochodzą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i agendy ONZ - Funduszu Małych Dotacji. - Całkowity koszt to ok. 40 tys. złotych. Liczymy, że inwestycja zwróci się za trzy, cztery lata - powiedział Lucjan Zawadzki z PPK.

Nominacja

Sabina Lipiec

Wójt gminy Gaworzyce odebrał nominację do tytułu „Nasz człowiek na urzędzie”

Uroczystość odbyła się w Sali Kolumnowej Sejmu RP przy ulicy Wiejskiej w Warszawie.

Marszałek Sejmu Maciej Płażyński, patron konkursu „Nasz człowiek na urzędzie”, wręczył nominacje 10 wójtom i burmistrzom gmin wiejskich z terenu całego kraju. Wezmą oni udział w finale konkursu „Nasz człowiek na urzędzie” organizowanego przez Telewizyjną „Jedynkę”, konkretnie przez ekipę programu „Nasza Gmina”. Program promuje walory turystyczne małych gmin, a nagrodą dla najlepszego uczestnika jest sprzęt rehabilitacyjny.

Przypominamy, że decyzję o zgłoszeniu Zygmunta Badeckiego, wójta gminy Gaworzyce do udziału w konkursie podjęła Rada Gminy na wniosek radnego Franciszka Stopy. W pierwszym etapie wójta Zygmunta Badeckiego wspierała ekipa złożona z pracowników Urzędu Gminy, nauczycieli oraz młodzieży z terenu gminy. Wójt Badecki przeszedł zwycięsko przez wiele konkurencji i pokonał panią wójt z Cisnej.

W finale, który odbędzie się na początku przyszłego roku, wójtowie będą startować sami, bez wsparcia w postaci własnej drużyny.

W ubiegły poniedziałek w Kłobuczynie w gminie Gaworzyce jednocześnie otwierano i blokowano otwarcie nowego wiaduktu na międzynarodowej trasie A4

Dwa w jednym

Sabina Lipiec



Poświęcenie inwestycji

Dawno już na drodze międzynarodowej pomiędzy Wrocławiem a Zieloną Górą polikwidowano zwykle przejazdy kolejowe. Na ich miejsce wybudowano wiadukty lub obwodnice. Ostatnim przejazdem kolejowym był ten w Kłobuczynie. Gdy szlabany były opuszczone ustawiły się przed nimi tasiełkowce kolejki.

Budowę wiaduktu w tej miejscowości rozpoczęto w ubiegłym roku. Do użytku został oddany w poniedziałek, 11 grudnia. Z otwarcia wiaduktu z pewnością są zadowoleni kierownicy, którzy długo musieli jeździć kłopotliwym objazdem. Powinni też być zadowoleni mieszkańcy Kłobuczyna, bo skończył się uciążliwy ruch środkiem wsi. Powinni, ale nie są. Nieukontentowani z ostatecznego efektu budowy wiaduktu postanowili zablokować jego otwarcie. Osoby nadzorujące budowę

półtora roku temu obiecały, że wiadukt będzie dłuższy i skrzyżowanie z drogą z Koźlic będzie bezkolizyjne. Rejon Energetyczny Głogów miał także przestawić transformator, który zasłania częściowo widoczność na skrzyżowaniu. Jest jednak inaczej. Chcąc wyrazić swoje niezadowolenie z niedotrzymanych obietnic mieszkańcy wsi chodzili w kółko po pasach przez około półtorej godziny. W tym czasie ruch nadal odbywał się objazdem.

W uroczystości otwarcia wiaduktu uczestniczyli przedstawiciele władz gminy, starostwa, Komendy Powiatowej Policji, proboszcz parafii w Gaworzycach oraz oczywiście przedstawiciele wykonawcy i Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych we Wrocławiu.

Ruch na wiadukcie został faktycznie otwarty dopiero po zakończeniu protestu.

WERNISAŻ DZIECIĘCY

Wernisaż prac dziecięcych odbędzie się 20 grudnia 2000 r. o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 2 w Chocianowie. Będzie on połączony z aukcją. Dochód przeznaczony zostanie na dożywianie biednych uczniów tej szkoły. Dzięki zaangażowaniu nauczycieli sztuki i techniki wystawa będzie przygotowana profesjonalnie. Nauczycielki nauczania początkowego przygotowały program artystyczny o tematyce wigilijnej. Wręczono już zaproszenia, które wykonał uczniowie tej szkoły. Będzie też poczęstunek, jak na prawdziwym wernisażu.

Małgorzata Pachecka

TRZYNASTKI

Pielęgniarki z przemkowskiej przychodni dostaną zaległe trzynastki. Takie zapewnienie usłyszały od burmistrza Polkowic, Emiliana Stańczyszyna.

- Najważniejszą dla nas sprawą, jest wypłata trzynastki za 1999r - mówi Małgorzata Diabło, należąca do związku pielęgniarek i położnych. - Na niedawnym spotkaniu z pracownikami służby zdrowia, pan Stańczyszyn obiecał, że pieniądze się znajdą.

W rozmowie telefonicznej, burmistrz Polkowic powiedział, że na zaległe trzynastki dla służby zdrowia przeznaczono ok. 700 tys. złotych. Decyzja czy pieniądze te dostaną pielęgniarki, zapadnie 21 grudnia, podczas obrad Rady gminy.

Robert Biały

Redakcja Gazety Polkowickiej dziękuje

Andrzejowi Zięcinie za okazaną pomoc przy redagowaniu Gazety Polkowickiej



EUROKLUB

Szkolny Klub Europejski otwarto w przemkowskim Gimnazjum Publicznym. 15 grudnia, symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali burmistrz Przemkowa, Czesław Sawa, dyr. gimnazjum, Władysław Kearney i opiekunowie klubu Jerzy Janas i Elżbieta Kaniewska.

Do klubu należy około 50 uczniów i wciąż zapisują się nowi.

- *Tolerancja w każdej dziedzinie życia, jest głównym przesłaniem naszej organizacji* - powiedziała Elżbieta Kaniewska. - *Głównym celem zaś edukacja proeuropejska* - dodała.

Gimnazjaliści z Przemkowa nawiązali już kontakt z podobnym klubem działającym po sąsiedzku, w Radwanicach.

Robert Biały

NASTĘPCY CHYRY

Być może nie tylko Andrzej Chyra będzie aktorem z Polkowic, który zrobił karierę. Mamy już kandydatów na jego następców. W Polkowicach jest grupa teatralna, której wysiłki zostały docenione podczas Dolnośląskiego Przeglądu Teatrzyków Szkolnych w Żarowie. Uczniowie klasy 4c SP nr1 zajęli tam drugie miejsce. Młodzi aktorzy wystąpili z przedstawieniem „Wagary”. Natomiast Damian Kubiak, uczeń polkowickiego gimnazjum został wyróżniony indywidualnie. W przedstawieniu pt. „Jak wyginęli królewicze” Damian zagrał króla. Dzieci w gimnazjum uczą się aktorstwa pod okiem pań: Joanny Glapińskiej i Izabeli Flisiewicz, nauczycielek z tej szkoły.

Anna Osadczyk

W Przemkowskim Ośrodku Kultury odbyła się prezentacja potraw wigilijnych

Kolędy i harmonijka

Robert Biały

Poprzednią zorganizowano dwa lata temu. Organizatorem wigilijnej wieczery był Ośrodek Doradztwa Rolniczego. - *Prezentację przygotowaliśmy nie tylko z myślą o rolnikach* - mówi Wanda Żuchowska z ODR. - *Przyjść mogli wszyscy. Sami przygotowaliśmy tradycyjne wigilijne potrawy. Obecny na wigilii burmistrz Przemkowa, Czesław Sawa, życzył wszystkim zgromadzonym pogodnych i zdrowych świąt.*

Nie zabrakło też kolęd śpiewanych

zarówno przy stole jak i na scenie, przez zespół folklorystyczny „Gaworzanki”. - *Wystąpimy już od szesnastu lat* - mówią jej członkowie. - *Jeździmy często na przeglądy i uroczystości jubileuszowe. Jeśli już mowa o pieśniach związanych z Bożym Narodzeniem, to największą niespodzianką gościom przygotował jeden z przemkowskich radnych, który zagrał „Cichą Noc” na ... harmonijce ustnej.*

Mieszkańki wsi Sieroszowice (gmina Radwanice) przygotowują się do świąt nie tylko we własnych domach

Arcydzieła

Adrianna Jakubowska

W ostatnią niedzielę (przed świątami) w miejscowej bibliotece, zorganizowały pokaz dań wigilijnych i świątecznych połączony z konsumpcją (pycha!). Co to był za widok! Chociażby karp w galarecie, karp po lwowsku, schab nadziewany śliwkami czy pieczarkami, pierogi z grzybami i wiele innych smakowitości. Nawet chleb był własnego wypieku.

W natłoku pracy nie zapomniano rów-

nież o najmłodszych. Straż Pożarna zainicjowała się o przywóz i oświetlenie choinek, które wspólnie ozdobiły dzieci własnoręcznie wykonanymi ozdobami, a po chwili pojawił się św. Mikołaj z worem pełnym słodyczy. Słodycze ufundowali: Anna Karkowska i Starostwo w Polkowicach. Przy akompaniamencie Kazimierza Laskowskiego wspólnie śpiewano kolędy.

Strategia

Adrianna Jakubowska

Po raz pierwszy w Radwanicach opracowywana jest Strategia Rozwoju Gminy, której głównym celem jest określenie celi strategicznych, operacyjnych oraz konkretnych przedsięwzięć inwestycyjnych i organizacyjnych.

- *Podczas warsztatów poświęconych strategii poruszane były sprawy ochrony środowiska, kanalizacji, gospodarki odpadami, dalszej gazyfikacji i utrzymania dróg, które powinny zostać zrealizowane przez samorząd gminny do 2015 roku* - powiedziała Ewa Hubisz, inspektor ds. inwestycji w Urzędzie Gminy w Radwanicach. - *Ustalenia poczynione podczas tych spotkań są wynikiem pracy zespołu liderów gminnych, czyli radnych, sołtysów, przedstawicieli zakładów z terenu gminy, dyrektorów szkół i współpracujących Nadleśnictw: Głogów, Przemków i Lubin, Rejonowego Zakładu Energetycznego w Głogowie, Zarządu Dróg Powiatowych i Dyrekcji Okręgowej Dróg.*

Warsztaty prowadzone były w dniach 25 i 27 listopada przez dr Andrzeja Sztando, pracownika naukowego Katedry Gospodarki Regionalnej Jeleniogórskiego Wydziału Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, poprzedzone szkoleniem.

- *Wszyscy uczestnicy warsztatów byli zgodni, że najważniejszą inwestycją w tej chwili jest rozpoczęta budowa Centrum Nowoczesnej Edukacji* - powiedziała Ewa Hubisz.

W okolicach dnia św. Mikołaja w Gaworzycach zaroilo się od postaci w czerwonych ubrankach i czapczkach z pomponami

Mikołajów zatrzesienie

Sabina Lipiec



Mikołaj rozdaje prezenty

W Szkole Podstawowej w Gaworzycach ogłoszono konkurs na przebranie Mikołaja i... pani Mikołajowej. Dominował oczywiście kolor czerwony. Wybór był trudny, więc jury nagrodziło słodyczami prawie wszystkich uczestników.

Uczniowie klasy 3 „c” ułożyli pod choinką w swojej klasie wszystkie dary zebrane podczas akcji „Podaruj dzieciom słodycze”. Przypominamy, że dzieci były pomysłodawcami akcji zbierania słodyczy dla rówieśników, którzy na co dzień ich nie mają. Pudła i reklamówki z darami przekazano do Domu Dziecka w Polkowicach i do „Caritasu” z Gaworzyc.

Z okazji Mikołajek w Domu Kultury „Jowisz” w Gaworzycach odbyła się impreza dla

dzieci niepełnosprawnych z terenu gminy oraz z ubogich rodzin.

Jej organizatorem był Parafialny Zespół „Caritasu”. Paczki ze słodyczami, owocami i maskotkami wręczał oczywiście św. Mikołaj. Imprezę uświetnił swoim występem zespół dziecięcy z Domu Kultury w Białolece. Panie z „Caritasu” przygotowały ponad 80 paczek. Pomocnicy św. Mikołaja, co chwilę wnosili na salę ogromne kosze z prezentami.

Święty Mikołaj odwiedził także przedszkolaków. Oprócz słodyczy chłopcy dostali samochodziki a dziewczynki lalki. Kilku urwisów dostało także w prezencie różgi przyozdobione kolorowymi wstążeczkami.



Najważniejszym tematem piątkowej Sesji Rady Gminy w Grębocicach był wybór Przewodniczącego Rady Gminy

Nie wybrali

Izabela Pakiet

Podczas poprzedniej sesji z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy odwołano Jana Laszczowskiego. Zgłoszono dwóch kandydatów: radna Mirosława Stępnik zgłosiła kandydaturę Marka Pakieta, który wyraził zgodę na kandydowanie, a radny Sławomir Wasinkiewicz zgłosił Zbigniewa Cirko. Ten ostatni nie wyraził jednak zgody na kandydowanie. Komisja skrutacyjna w składzie: Teodozja Kasprzak, Małgorzata Machaj oraz Zbigniew Gładki, po przeprowadzeniu tajnego głosowania, ogłosiła wyniki. Jak się okazało radni po raz kolejny nie dokonali wyboru nowego Przewodniczącego. Na 18 oddanych głosów 17 było ważnych, w tym 8 za i 9 przeciw powołaniu Marka Pakieta na Przewodniczącego Rady Gminy w Grębocicach. - *Honor nie pozwala mi kandydować podczas kolejnych wyborów. Niezrozumiałe jest dla mnie zachowanie niektórych radnych. W rozmowach przed głosowaniem wszystko było jasne. Jeżeli ktoś mówi, że będzie na mnie głosował to znaczy, że popiera moją kandydaturę. Szanuję decyzję każdego z radnych, ale przecież można było wyrazić wcześniej swoje stanowisko w tej sprawie. Po takim głosowaniu postano-*

wilem wycofać się z kandydowania - powiedział radny Marek Pakiet.

Drugi kandydat, radny Zbigniew Cirko, zapytany o przyczyny swojej odmowy kandydowania powiedział: - *Do trzech razy sztuka. Przy następnych wyborach wyrażę wolę kandydowania na stanowisko Przewodniczącego Rady, jeśli zostanie moja kandydatura zgłoszona.* Dalszą część obrad poprowadził radny Andrzej Czech, z-ca Przewodniczącego RG. Radni podjęli uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2000 w związku z otrzymaniem informacji o zmianach w dotacjach celowych i opłatach eksploatacyjnych na rok 2000 oraz zmianami w statucie Gminy Grębocice. Rada ustaliła także cenę żyta do obliczenia podatku rolnego w 2001. Będzie ona wynosić 30 zł za q. Radni ustalili także stawkę najniższego wynagrodzenia zasadniczego w wysokości 600 zł. Ostatnia uchwała dotyczyła określenia opłaty prolongacyjnej z tytułu odroczenia terminów płatności podatków stanowiących dochody budżetu Gminy Grębocice. Ustalono stawkę opłaty prolongacyjnej w wysokości 25 proc. stawki odsetek za zwłokę ogłoszonych przez Ministra Finansów.

Będzie kawiarnia

Izabela Pakiet

Podczas ostatniego posiedzenia Zarząd Gminy Grębocice zaproponował stawki podatków na 2001 r., które zostały przekazane do zatwierdzenia Radzie. Zatwierdził rozłożenie na raty opłaty adiacenckiej na okres 2 lat dla trzech wnioskodawców z Krzydłowic. Pozytywnie zaopiniowano także podania w sprawie wydania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w miejscowości Stara Rzecka, Kwielice, Krzydłowice i Obiszów. Rozmawiano też o podaniach w sprawie wynajmu świetlicy w Starej Rzece i Krzydłowicach. W sprawie wynajmu świetlicy i baru w Krzydłowicach odbyło się zebranie wiejskie, na którym mieszkańcy postanowili przyznać świetlicę panu Józefowi Kozakowi. Nowy najemca planuje otworzyć kawiarnię oraz zadeklarował organizowanie masowych imprez typu: andrzejki, sylwester, itd. Zarząd także pozytywnie zaopiniował kwestię uregulowania stanu prawnego i geodezyjnego dróg gminnych i powiatowych, co wiąże się z przekazaniem do powiatu pewnych odcinków dróg publicznych. Natomiast negatywnie zaopiniowano pismo Zakładów Opieki Zdrowotnej w Polkowicach w sprawie zredukowania i rozłożenia na raty zadłużenia z uwagi na brak środków finansowych w budżecie gminy.

Boże Narodzenie kojarzy się z wyjątkowym, pełnym uroku świętem. To chyba jeden z najcudowniejszych dni w roku, o ile nie najwspanialszy: Wigilia, upominki, duża choinka, cała rodzina razem. Czegoż więcej pragnąć?

Zawsze razem

Izabela Pakiet

Gwiazdka to nie tylko radość z brania, to jeden z tych dni, kiedy mamy ochotę dawać i cieszymy się z czyjejs radości bardziej niż z naszej własnej. - *Zawsze jesteśmy razem na święta - mówi Ludmiła Rengie, repatriantka. - W ubiegłym roku, w Kazachstanie spędzaliśmy święta u najstarszej siostry Lidii. Było miło i rodzinie. Wspólnie czekaliśmy na pierwszą gwiazdkę, tradycyjnie dzieliłmy się opłatkiem, a następnie siadaliśmy do wigilijnej kolacji. Cieszymy się, że jesteśmy i możemy być razem.*

W Kazachstanie nie można było świętować Bożego Narodzenia tak jak w Polsce. - *Tam jest inna religia, muzułmańska i dlatego w tak ważne święta trzeba było iść do pracy. Tylko dzieci, na prośbę księdza, były zwolnione z zajęć w szkole - opowiada Ludmiła. - I w tym roku na święta rodzina będzie w komplecie. Tym razem w ojczyźnie.*

Siostry będą razem z rodzinami na święta Bożego Narodzenia, bo dojechać ma jeszcze czwarta siostra, która jest obecnie w Niemczech.

- *Wtedy będziemy w komplecie. Zasiądziemy do wieczerzy wspólnie z naszymi krewnymi ze Starej Rzeki. Najlepszym prezentem, jaki otrzymaliśmy jest to, że możemy być razem wśród rodaków, swojej religii i rodziny - dodaje Ludmiła. Cała rodzina miała także możliwość wyjechać jeszcze przed świętami na kurs języka polskiego i adaptacji w społeczeństwie organizowany dla repatriantów z całego województwa dolnośląskiego. Podczas pobytu na kursie zorganizowano wspólną wigilię dla wszystkich repatriantów. Podzielili się opłatkiem, składali sobie życzenia oraz zasiedli do wigilijnych potraw. - Była bardzo miła i rodzinna atmosfera - kończy Ludmiła.*

PODZIĘKOWANIE DLA RADY I ZARZĄDU GMINY POLKOWICE

Składamy serdeczne podziękowanie za udzielenie pomocy finansowej w kwocie 5 tys. zł, która została już przeznaczona na remont mieszkań dla trzech rodzin repatriantów z Kazachstanu. Święta Bożego Narodzenia to szczególnie czas, w którym ludzie pragną być w otoczeniu swoich najbliższych. Rodziny te po raz pierwszy spędzą wspólnie z krewnymi tegoroczne święta w ojczyźnie, co jest dla nich szczególnie cennym darem. Wsparcie finansowe udzielone przez gminę Polkowice pozwoli na szybsze przystosowanie budynku poszkolnego w Buczu do zamieszkania przez te rodziny. Przy tej okazji pragniemy Państwu jeszcze raz serdecznie podziękować oraz życzymy zdrowych i radosnych świąt Bożego Narodzenia oraz wszystkiego dobrego w nadchodzącym Nowym Roku.

Rada i Zarząd Gminy Grębocice

BILARD U MIRKA

W kawiarni „U Mirka” oraz w Szkole Podstawowej w Grębocicach rozegrano turniej bilardowy o „Puchar kawiarni u Mirka”. Udział w turnieju wzięło 12 osób: dzieci, młodzież i dorośli.

Grano w „8” - jedną z trzech odmian Pool Bilarda - systemem każdy z każdym, do dwóch wygranych, a w półfinale i finale do trzech wygranych. Organizatorem i sędzią turnieju był Zenon Kaleta, nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Grębocicach. Zwyciężył Łukasz Korościel, drugie miejsce zajął Piotr Perner, trzecie Roman Pławski, a czwarte Daniel Skowronek. Nagrody ufundował Mirosław Przybylski, właściciel kawiarni. Najmłodszych obdarowano słodkimi nagrodami pocieszenia. Frekwencja i zainteresowanie bilardem było duże, dlatego na styczeń planowany jest kolejny turniej bilardowy, tym razem w „9”.
Izabela Pakiet

WOTUM

WDZIĘCZNOŚCI

W minioną sobotę w Grodowcu, miejscowości znanej już od średniowiecza jako miejsce pielgrzymkowe, odbyło się poświęcenie figurki Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Figurka ta znajduje się przy wjeździe do Grodowca i jest darem serca od mieszkańców tej miejscowości.

- *Mieszkamy w miejscu, które jest jednocześnie wezwaniem dla mieszkańców Grodowca do życia godnego, które byłoby świadectwem naszej wiary i autentyczności kultu Matki Bożej Grodowieckiej - powiedział, kustosz Sanktuarium Maryjnego, ks. proboszcz Witold Pietsh. W uroczystym poświęceniu, którego dokonał ks. proboszcz podczas mszy wzięli udział mieszkańcy Grodowca, parafianie oraz pielgrzymi.*
Izabela Pakiet

Zdrowia, spokoju i wypoczynku w rodzinnym gronie oraz wszelkiej radości jakie niosą ze sobą

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA,
powodzenia w nadchodzącym

2001 ROKU

i zrealizowania zamierzonych celów wszystkim

Mieszkańcom gminy Grębocice

życzy

Rada, Zarząd

oraz Pracownicy Urzędu Gminy w Grębocicach





Reklama

AK-TEL
TELEFONY KOMÓRKOWE, AKCESORIA
NOWE I UŻYwane, SKUP, SPRZEDAŻ, ZAMIANA,
NAPRAWA,
ODBLOKOWYSANIE, SIMLOCKI
SIMPLUS, TAK-TAK, POP
I WIELE INNYCH W ATRAKCYJNYCH CENACH.
Życzymy Wesółych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku
Polkowice, D.H. „Biedronka”
(partner) przy Aquaparku
Tel. 0603232611
Nr 12.12.2000-R-GS/101

Reklama

FAJERWERKI MOŻESZ KUPIĆ:
- na bazarze tuż przed Nowym Rokiem
- na stoiskach otwieranych tuż przed Nowym Rokiem
- ale tylko w K&M FOTOLAB (obok poczty)
przez cały rok (Koncesja od 7 lat)
UWAGA! Sprzedaż tylko osobom pełnoletnim.
ZAPRASZAMY
Nr 12.12.2000-R-KD/98

Reklama

SALON MUZYCZNY „PIANO-FORTE”
59-300 Lubin ul. Mieszka I 3
tel. 844-13-14
oferuje:
instrumenty, akcesoria muzyczne, literaturę, nagłośnienia, sprzęt dyskotekowy.
Raty bez poręczycieli.
Nr 14.12.2000-R-KD/101

Reklama

„NASZ STYL” POLECA:
płaszczki, kostiumy,
garnitury oraz serwetki
święteczne, obrusy
święteczne i pościel
ul. Lipowa 15-16
Polkowice
Życzymy Wesółych Świąt
Nr 14.12.2000-R-EJ/101

OGŁOSZENIE

**Przedsiębiorstwo Gospodarki Miejskiej
Spółka z o.o w Polkowicach**
uprzejmie zawiadamia, że w dniach od 21.12
do 31.12.2000, kasa w PGM nie będzie czynna.
Wpłaty należy dokonywać w bankach, które
nie pobierają z tego tytułu prowizji.

Reklama

OPONY
- Serwis i Sprzedaż
Opon
Pośpiech
Autoryzowany serwis: TC D
BICA, STOMIL OLSZTYN,
BARUM-CONTINENTAL
59-100 POLKOWICE
ul. Akcyjowa 16
tel./fax (076) 845-17-78
Nr 18.12.2000-R-EJ/110

Reklama

TRENT
Grafika komputerowa, Projektowanie WWW, Tłumaczenia,
Wieloletnia współpraca z firmami:
DANFOSS i ALFA LAVAL AGRI.
skt/fax 847 95 67
tel. kom. 0604 782 412,
0603 183 511
Nr 28.11.2000-R-GS/86

**ZARZĄD GMINY POLKOWICE
OGŁASZA I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY**

**NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH
W POLKOWICACH W OBRĘBIE 2.**

Przedmiot sprzedaży

Działka niezabudowana nr 6/3 o pow. 2963 m2 położona
w Polkowicach w obrębie 2 przy drodze krajowej nr 3, dla której
Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi KW nr 30016

Cena wywoławcza

112.600,00 zł

Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego

Działka w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona na
cele usługowe (hotelowo-gastronomiczne) - funkcja towarzysząca
funkcji obsługi komunikacji.

SPOSÓB ZAGOSPODAROWANIA

Działki przeznaczone pod zabudowę budynkami o funkcji hotelowo-
gastronomicznej.

Terminy zagospodarowania

Rozpoczęcie budowy - 6 miesięcy od daty aktu notarialnego
Zakończenie budowy - 1,5 roku od daty aktu notarialnego
Za rozpoczęcie budowy rozumie się wykonanie stanu zerowego budynku
Za zakończenie budowy rozumie się wykonanie budynku w stanie zamkniętym wraz z elewacjami

Kary umowne

W przypadku nie dotrzymania terminu zakończenia budowy naliczone zostaną kary umowne w wys. 20.000,00 zł za każde pół roku zwłoki i nabywca dobrowolnie podda się z tego powodu egzekucji.

Przetarg odbędzie się w dniu 5.01.2001r. o godzinie 9 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Polkowice ul. Rynek 17 (kamieniczki)

W przetargu mogą uczestniczyć osoby, które wpłacą wadium w wys. 10% wartości działki na konto Urzędu Gminy Polkowice w Banku Zachodnim S.A. Ekspozytura w Polkowicach nr konta 11201304-260-139-3240 do dnia 2.01.2001r. lub czekiem potwierdzonym w kasie Urzędu do godz. 10 dnia 2.01.2001 r. Szczegółowych informacji o przetargu udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pok 108 i 109) Tel 076 8474-185 wew. 111-114.

Ogłoszenia drobne

Tłumaczenia przysięgłe -
j. niemiecki i nieprzysięgłe -
j. angielski. Krótkie terminy
realizacji.
Tel. 0607 075558
Tel. 749-29-64
Nr 06.11.2000-D-GS/54

Kredyty gotówkowe bez
poręczycieli
Tel. 0604-18-92-44
Nr 20.11.2000-D-GS/65

Tanie gotowanie na przy-
jęcia z możliwością organi-
zacji.
Tel. 845-28-70
Nr 07.11.2000-D-GS/53

Szpachlowanie, układanie
terakoty i glazury, monta-
ż paneli podłogowych i
usługi hydrauliczne.
Tel. 847-97-60, 845-12-44
Nr 11.12.2000-D-GS/54

Sprzedam poloneza po
wypadku. Uszkodzona ka-
roseria, silnik sprawny. Rok
prod 1995 tel. 0604 782 412
(do 16) i 847 95 67 (od 16
do 20) Cena do uzgodnie-
nia.
Nr 24.10.2000-D-GS/49

Ubezpieczenia samocho-
dów.
Polkowice, ul. Korczaka 2
Tel. 7493511
Nr 23.11.2000-D-GS/72

Oprawianie obrazów, witra-
że.
Polkowice, ul. Korczaka 2
Tel. 0607226926
Nr 23.11.2000-D-GS/74

Sprzedam lokal handlo-
wo-usługowy w nowowybu-
dowanym bloku na Os.
Centrum, o powierzchni
38,7 m 2. Cena 85 tys. (w
tym VAT o wartości
11.286,00 zł).
Tel. 0604086740
Nr 04.12.2000-D-GS/89

Poszukuję osób do pracy.
Tel. 7499045
Nr 07.12.2000-D-GS/91

Naprawa aparatów foto-
graficznych. Punkt przyjęć
„Fotolab” ul. K. B. kominka
5c.
Nr 08.12.2000-D-GS/93

Sprzedam działkę bu-
dowlaną, uzbrojoną o po-
wierzchni ponad 12 arów w
Rudnej Gwizdanów oraz
silnik (Ford Escort, Ford
Fiesta), rok 1987.
Tel. 749 35 45, 0608 68 67
20.
Nr 11.12.2000-D-GS/94

Sprzedam mieszkanie 3-
pokojowe 57 m 2 w wieżow-
cu (parter). Dzwonić po 18.
Tel. 8450046
Nr 30.11.2000-D-GS/93

Posiadam w Polkowicach
lokal pod biuro lub usługi.
Tel. 0818867399
Nr 13.12.2000-D-GS/101

Sprzedam zbiornik plasti-
kowy o poj. 1000L na euro-
palecie. Cena 240 zł (do
uzgodnienia) Tel.
076/8479189
Nr 13.12.2000-D-GS/102

Sprzedam mieszkanie 2-
pokojowe
w Polkowicach na ul.
Miedzianej
Tel. 845-01-50, 0605 316
680
Sprzedam mieszkanie 3
pokojowe 61,5m kw. w Pol-
kowicach. Cena 91 tys.
Tel. 845 01 50
Nr 14.12.2000-D-GS/106

Sprzedam nowo wybudowa-
ny pawilon handlowy o
pow. 36m kw.
w Polkowicach. Cena
2300 za m kw.
Tel. 845 01 50
Nr 14.12.2000-D-GS/107

Sprzedam samochód
Ford Escort 1,3 rok 1996
(zielony metalik). Cena 18
tys.
Tel. 845 01 50, 0605 316 680
Nr 14.12.2000-D-GS/108

Sprzedam działkę bu-
dowlaną w Sobinie.
Tel. 845 96 43
Nr 18.12.2000-D-GS/109

Poszukuję mieszkania do
wynajęcia
1-2 pokojowego
0604-627-434 (cały dzień)
847-03-31(po godz.20.00)
PILNE!!!
Nr 19.12.2000-D-GS/110

Sprzedam samochód Toy-
ota Carina. Poj. 1,6, rok
prod. 1996, ABS, klimatyzacja.
Cena do uzgodnienia.
Tel. 845-07-49
Nr 19.12.2000-D-GS/111

Komunikat

**Zarząd Gminy Gaworzyce informuje,
że w dniu 29 grudnia o godz. 9 w sali Narad Urzędu Gminy
odbędzie się sesja Rady Gminy.
Jednym z tematów sesji będzie uchwalenie planu miejscowego zagospodarowania
przestrzennego gminy dotyczącego terenu po byłym poligonie.**

